

Ceny ogłoszeń

za wiersz milimetry przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wy-

nosł miesięcznie

zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Jagiellońska 12.
Redakcja: Sosnowiec, ul. Jagiellońska 12.
Drukarnia: Sosnowiec, ul. Jagiellońska 12.

Redakcja: Sosnowiec, ul. Jagiellońska 12.
Drukarnia: Sosnowiec, ul. Jagiellońska 12.

ODDZIAŁY:

KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN, Malachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14, ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 16.

Zagadkowa taktyka dowództwa abisyńskiego

Wojska abisyńskie opuściły Makalle bez strzału, gdy z południa ciągną kolumny marszowe na front

RZYM, 31. 10. Z Asmary donoszą: Włoskie strażnice przednie lewego skrzydła I-go korpusu doszły wczoraj wieczorem niemal do Makalle. Po nastaniu mroku oddziały włoskie zostały

jednakże nieco cofnięte. W wojskowych kołach włoskich przypuszczają, że włosi wkroczą dziś do Makalle. Wojska abisyńskie nie będą broniły te

go miasta. W obecnej chwili niema już oddziałów abisyńskich w Makalle.

Według doniesień z Mogadiseio, ofensywa włoska w kierunku Harraru

jest prowadzona z niesłabnącą energią i rozwija się normalnie. Zarówno na froncie Webi — Szebelli, jak i w pobliżu Ual Ual, włosi osiągnęli sukcesy. Abisyńczycy nie stawiają oporu oddziałom włoskim i wycofują się w kierunku północnym. Szosa, prowadząca do Gergolubi, została naprawiona przez saperów i umożliwia operacje wojsk włoskich.

RZYM, 31. 10. W strefach zajętych przez 2. korpus i korpus tuby-

czy, zakończono sprawdzanie liczby niewolników wyzwolonych na podstawie rozporządzenia wysokiego komisarza. Liczba ta dochodzi do 16.000

Na froncie somalijskim w Malca-rie, na półn. - zachód od rzeki Daua, posterunki włoskie zaatakowane zostały przez zbrojny oddział abisyński.

Nieprzyjaciel cofnął się, pozostawiając na placu boju 11 zabitych: po stronie włoskiej 3 zabitych i 2 rannych. Działalność lotników rozwija się normalnie na wszystkich odcinkach.

ADDIS ABEBA, 31. 10. Korespondent Havasa donosi, że większość członków rządu abisyńskiego, postanowiła udać się wraz z cesarzem na front. Główny doradca cesarza Wolde Goryhis, ma również towarzyszyć negusowi. Termin wyjazdu cesarza do Dessie nie jest jeszcze określony. Na drodze z Addis Abeby do Dessie, spotyka się liczne grupy poszczególnych ezcze-pów, zmierzające pod komendą swych wodzów, na punkty zbiorne. Setki ko-biet towarzyszy swym mężom i narzę-czonym udającym się na front.

Wichura na polskim wybrzeżu

HEL, 31. 10. Po huraganowej burzy na Bałtyku, która tyle szkód wyrządziła na wybrzeżu polskim, po dwudniowej przerwie wzmożła się wichura. Dmie silny wiatr północno-zachodni, który utrzymuje stan burzowy morza u brzegów polskich, utrudniając rybakom wyjazdy na połowę.

Powrócił

Dr. med. H. Lieberman

Specjalista chorób dziecięcych
lampa kwarcowa

Sosnowiec, Iargowa 2
telef. 10-60

przyjmuje od 12 — 13.30 i od 16 — 18

Pięciu Włochów między sobą

GDANSK, 1. 11. Wczoraj w południe doszło na Toopfergasse do kłótni między 5-ciu Włochami. Kłótnia ta wkrótce zamieniła się w strzelaninę, przyczem dwaj Włosi zostali zabici na miejscu, a jeden ciężko ranny zmarł w drodze do szpitala.

Jako sprawców zajścia aresztowano 2-ech pozostałych Włochów. Powód zajścia nie jest dotychczas znany.

Wczoraj obradowała katowicka Izba

KATOWICE, 31. 10. W dnia wczorajszym odbyło się plenarne zebranie Izby Przem. - Handlowej w Katowicach. Po przemówieniu prezesa Izby Cybulskiego, zatwierdzono dodatkowy kredyt na rok 1935 w wysokości 10.000 zł. i uchwalono budżet Izby na rok 1935, zamykający się w dochodach i rozchodach kwotą 500.000 zł.

W wolnych wnioskach powzięto szereg uchwał dotyczących zawarcia umów kontyngentowo - celnych i taryfowych, w szczególności w sprawie uregulowania stosunków handlowych z Niemcami, dalej domagano się reformy w zakresie polityki importowej oraz szybkiego zreformowania ubezpieczeń społecznych.

6 listopada aukcja skór

KATOWICE, 31. 10. Syndykat skór w Katowicach przadza w środę dnia 6 listopada br. o godz. 10-ej przed południem w sali hotelu „Europejskie go“ w Katowicach, ul. Marjańska 75 aukcję skór, pochodzących z poszczególnych Spółdzielni rzeźników Woj. Śl. Na aukcję wystawionych będzie: 3000 sztuk bydłych, 2000 szt. cielęcych oraz 500 szt. skór eksportowych (baranich).

Tysiąc ofiar w ludziach

pociągnęła za sobą niesamowita w skutkach eksplozja

SZANGHAJ, 31. 10. W Lane-fou prowincji Kau-Su wydarzyła się katastrofalna eksplozja w zakładzie materiałów wybuchowych. Padło około 1.000 ofiar ludzkich. Około 300 osób zostało pogrążonych pod gruzami.

Wybuch zniszczył odległą o 300 mtr. misję duchowną wraz ze szkołą i szpitalem.

Pod gruzami polegli niemal wszyscy misjonarze i pielęgniarki.

Przypuszczalnie sprawcami wybuchu byli komuniści. Wybuch pozynił

spustoszenia w promieniu dwóch kilometrów.

Gubernator prowincji zarządził opróżnienie szeregu świątyń celem ulokowania 10.000 ludzi, pozbawionych naskutek katastrofy dachu nad głową.

Ustawa o amnestji przedłożona ma być sejmowi w grudniu

WARSZAWA, 31. 10. W ministerjum sprawiedliwości opracowywany jest projekt ustawy amnestyjnej.

Główne postanowienia ustawy mają być następujące:

W stosunku do więźniów politycznych amnestja znosi całkowicie kary do półtora roku więzienia, kary zaś do 8 lat więzienia zmniejsza się o połowę. Więźniom zwykłym amnestja znosi

si kary do pół roku, a zmniejsza o połowę wyroki do 1-go roku.

Amnestja nie będzie miała zastosowania w stosunku do przestępców, przebywających zagranicą.

Amnestja dotyczyć będzie zarówno wyroków prawomocnych, jak i spraw, które dopiero zostały wszczęte.

Projekt ustawy przedłożony ma być sejmowi w grudniu br.

Rozmiary obniżki płac urzędniczych zostały już ustalone

WARSZAWA, 31. 10. — Po uchwaleniu przez senat ustawy o pełnomocnictwach, jeden z pierwszych dekretów dotyczyć będzie podatku od uposażeń funkcjonariuszów państwowych.

Rozmiary obniżki potrąceń od uposażeń tych wynoszą:

Dla pobierających do 100 zł. stawka wynosić będzie 5 proc., od 101 do 150 zł. — 7 proc., od 151 — do 500 zł. — 10 proc., od 501 do 1.000 zł. — 12 proc., od 1.001 do 2.000 zł. — 15 proc., dla uposażeń ponad 2.000 zł. stawka wynosić będzie 20 proc.

Jakie mieszkania obejmie dekret o obniżce komornego

WARSZAWA, 31. 10. Na najbliższym posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów ma być uchwalony tekst dekretu o obniżce komornego. Projekt dekretu przewiduje obniżkę komornego dla mieszkań 3-izbowych i mniejszych, t. zn. 1-pokojowych z kuchnią i 2-pokojowych z kuchnią, o 15 proc., oraz zwolnienie ich całkowite od podatku lokalowego.

Wobec mieszkań 4-izbowych, t. j. 3

pokoje z kuchnią, zastosowana będzie obniżka o 15 proc., lecz nie będą one zwolnione od podatku lokalowego.

Mieszkania z 4-ech pokoiów z kuchnią nie podlegają obniżce komornego, będzie jednak w stosunku do nich utrzymana w całej rozciągłości ustawa o ochronie lokatorów. Mieszkania powyżej 4 pokoiów z kuchnią, t. zn. od 5-izbowych wzwyż, zostaną wyjęte spod ochrony lokatorów.

Zaszczytne wyróżnienie reprezentantów Zagłębia

Senator Cholewicki — sekretarzem komisji dla sprawy pełnomocnictw

WARSZAWA, 31. 10. Wczoraj w południe odbyło się plenarne posiedzenie senatu, celem wybrania specjalnej komisji dla załatwienia projektu ustawy o pełnomocnictwach. W posiedzeniu wzięli udział członkowie rządu z premierem Kościalskim na czele.

Na propozycję marszałka Prystora ustalono, że komisja składać się ma z 15-tu członków.

Wybrani zostali: Bobrowski, Wró-

blewski, Malinowski Marjan, Ewert, Zarzycki, Makowski, Decykiewicz, Lechnicki, Cholewicki, Róg, Kwaśniewski, Kozłowski, Bniński i Fuda-kowski.

Razem 14 członków. Dla wyboru 15-go członka marszałek zarządził głosowanie ściślejsze, w wyniku którego wybrana została senatorka Fleszarowa.

Bezpośrednio po plenarnym posie-

dzeniu zebrała się specjalna komisja. Obrady zagal marszałek Prystor zarządzając wybór przewodniczącego. — Wybrany został przewodniczącym: sen dr. Emil Bobrowski, zastępcą przewo-dniczącego sen. Decykiewicz, sekretarzem sen. Cholewicki. Na stanowisko referenta projektu ustawy powołano senatora Ewerta.

Następne posiedzenia komisji — w poniedziałek o godz. 15-ej.

Zaznaczyć należy, że przewodniczącym komisji sejmowej dla sprawy pełnomocnictw wybrany został poseł Sowiński z Zawiercia. Obecnie znów do komisji senackiej wchodzi senator Cholewicki z Sosnowca w charakterze sekretarza.

Zważywszy więc, że już w pierwszym okresie prac nowych organów rządu w Polsce reprezentanci Zagłębia odgrywają tak poważną rolę, spada tem samym na Zagłębie zaszczytne wyróżnienie.

Renesans paskarstwa wojennego we Włoszech Z kraju

Ceny skaczą w górę — życie drożeje

(Korespondencja własna).

Włochy zalewa fala drożyzny. Od wiosny stale ceny zwyżkują. Początkowo proces ten odbywał się powoli, stopniowo, ledwie dawał się odczuwać szerokim masom. Od sierpnia przyspiesza kroku, idzie coraz to szybciej.

Obecnie przegradza się w wysięg cen ku górze na całej linii. Charakterystyczne jest, że ceny podnoszą się bardzo nierównomiernie i często chaotycznie, bez związku z przesłankami czysto gospodarczymi. Coraz wyraźniej odczuwa się, że prócz względów rzeczowych, wynikających ze stosunku popytu do podaży, działa z za kulis spekulacja, kryjąc się starannie przed surowym okiem władz i organów partji faszystowskiej.

Oto nieco danych ilustrujących rozmiary zwyżki cen. Odnoszą się one do Rzymu zakupów detalicznych. Zastrzeżenie to jest o tyle konieczne, że poziom cen wielu artykułów, zwłaszcza żywnościowych zawsze wahał się we Włoszech w bardzo szerokiej skali w zależności od okolicy.

Artykuły krajowe droższe od zagranicznych

Wyroby żelazne podrożały od wiosny o 30 do 40 proc. Mosiężne i niklowe nawet o 50 do 70 proc., mydło ponad 100 proc. Poważną zwyżkę wykazują też tłuszcze zwierzęce: ceny ich wzrosły o 70 do 80 proc. Natomiast masło podrożało o 20 proc., podnosząc się z 12,5 lira na 15 lirów. Nieco większą różnicę wykazuje mięso. Średni jego gatunek kosztuje zamiast 9 obecnie 19 lirów. W tym samym stosunku podrożała oliwa. Mąka i ryż skoczyły w górę od 20 do 40 proc., w zależności od jakości. Cena węgla podniosła się ze 140 na 220 lirów za tonę, benzyna z 1,95 na 2,80 lirów, a nafta z 75 centymów na 1,50 lirów. Konfekcja i bielizna zdrożały od 20 do 30 proc. Znacznie więcej surowa wełna, gdyż płaci się za kilo jej obecnie 20 zamiast 11 lirów.

Rzecz znamienna, niejednokrotnie artykuły krajowe, które się posiada w dostatecznej ilości, drożeją w szybszym tempie aniżeli zagraniczne, których wóóz, uzależniony od przydziału

obcych dewiz, nie zaspakaja całkowitego zapotrzebowania. I tak pewne rodzaje warzyw i owoców podskoczyły w cenie, mimo normalnego urodzaju, aż do 120 proc. Wskazuje to na powstawanie od dołu, u producenta, tendencji do spekulacji. W dziale zbóż, w przewidywaniu spadku lira, rolnicy tak dalece powstrzymali się od sprzedaży i ceny tak szybko pięły się w górę, że rząd widział się zmuszony przeciwdziałać energicznie haussie, wpuszczając ponad zwykły kontyngent 2 milj. kwintali zagranicznej pszenicy.

Uczyniono to, mimo iż tegoroczny zbiór i istniejące na rynku dawne zapasy wystarczały aż nadto dla zaspokojenia wewnętrznego spożycia.

Energiczna walka z paskarstwem

Rząd stara się opóźnić zwyżkę cen wszelkimi środkami, hamując ją i próbuje utrzymać w możliwie umiarkowanych granicach. Zwalcza ze stanowczością i bezwzględnością, posługując się aparatem administracyjnym i aparatem partji faszystowskiej, oraz całym arsenałem argumentów patriotycznych i obywatelskich.

Rolę sztabu w tej wojnie sprawuje wyłoniony przez partję stały komitet dla nadzoru nad cenami. Do akcji wciągnięty został aparat państwowy, organizacje gospodarcze i zawodowe. Komisje okręgowe tego komitetu podają skrupulatnej rewizji wszystkie cenniki ustalające ceny maksymalne.

Jakie będą wyniki tych poczynań!

Rzym, w październiku.

Z natury rzeczy nie mogą one być zbyt uchwytne, gdyż trudno sobie zdać sprawę co by było, gdyby hamulce nie działały.

Co utrzymano w cenie

Najwybitniejszą pozycją aktywną jest utrzymanie cen na poziomie z przed roku, jak: opłat za gaz elektryczność, telefony, taryf przejazdowych opłat hotelowych i w dużej mierze cen kartelowych (tam gdzie nie podrożały zbyt surowce). Natomiast na innych odcinkach działa komitet dla cen najwyżej hamując, gdyż życie bierze górę nad rygorami i sankcjami. Codzień czytamy o nakładanych na spekulantów karach: wykluczenie z partji, organizacyj zawodowych, zamknięcie sklepu, odebranie prawa handlu, grzywna itd. Momenty psychiczne w postaci obawy przed niewiadomą sankcją i spadkiem liry, oraz mało naogół zdyscyplinowane kupiectwo mają niewątpliwie duży, jeśli nie decydujący wpływ na to, że osiągnięto skromne rezultaty. Często kupiec bojkotuje te artykuły powszechnego użytku, nad cenami których wisi szerególna kontrola władz, lub też sprzedaje po cenie wyższej niższy gatunek.

W ostatnich dniach powszechnie daje się zaobserwować znikanie ze sklepów towarów zagranicznych, nie wyłączając kosmetyków i papieru listowego. Działa widoczna tendencja do ukrywania towaru, celem uzyskania oń potem wyższej ceny. Odbywa się renesans paskarstwa wojennego.

R. N.

Czeskie szykany wobec dziennikarza polskiego

W więzieniu traktowano go jak kryminalistę

Redaktor zawieszony przez władze czeskie „Dziennika Polskiego” Józef Kominek opuścił więzienie w Morawskiej Ostrawie. W czasie pobytu w więzieniu pozbawiono red. Kominka praw więźni politycznego i traktowano go narówni ze zwykłymi kry-

minalistami. Gdy prosił o zezwolenie na kontynuowanie w więzieniu studiów i prosił o książki, papier i ołówki, odpowiedziano mu, że to nie jest mu potrzebne i że „dość” już napisał się o Polsce w republice czechosłowackiej.

Przy wyjściu z więzienia dierżono p. Kominkowi nową skargę sądową z racji umieszczonego w „Dzienniku Polskim” artykułu pt. „Piętnasta Rocznica”, w którym wyliczono straty polskiego stanu posiadania pod naporem ucisku czeskiego i szykan administracji wobec ludności polskiej. Oskarżenie przeciwko red. Kominkowi wystosowano mimo, że wspomniany artykuł został w całości skonfiskowany i wogóle nie ukazał się na szpaltach „Dziennika Polskiego”.

PLAMY, PIEGI i inne defekty usuniesz, urodę uwydatnisz, a piękno podtrzymasz tylko przez zabiegi kosmetyczne
w GABINECIE RACJONALNEJ KOSMETYKI
H. CHRABASZCZEWICZOWEJ
UL. DEBLIŃSKA 1, II piętro.
Godz. przyjęć od 11-ej do 8-ej wiecz.
Panowie od 5-7-ej.

Wyrób i obrót środków leczniczych i trucizn będzie unormowany ustawą

Min. opieki społecznej opracowało projekt ustawy o upoważnieniu ministra opieki społecznej do wydawania przepisów, w drodze rozporządzeń normujących wyrób i obrót środków

Międzynarodowa wystawa w Medjolanie odbędzie się

WIEDEN, 31. 10. Doroczna międzynarodowa wystawa automobilowa w Medjolanie odbędzie się pomimo odmiennych warunków, jak zwykle w czasie od 9 do 20 listopada br. Kola rządowe włoskie zaznaczają, iż ruch turystyczny nie zazna żadnych ograniczeń.

leczniczych i trucizn. Środki te i trucizny, wyrabiane lub rozpowszechniane wbrew przepisom, zawartym w rozporządzeniach ministra opieki społecznej, będą mogły ulegć konfiskacie i w tym wypadku będą niszczone, albo przekazywane na rzecz instytucji państwowych, samorządowych, lub społecznych.

W myśl omawianego projektu władze będą mogły zarządzać niezawodne zajęcia przedmiotów, podlegających konfiskacie przed orzeczeniem, jeżeli będą tego wymagały względy na zdrowie i bezpieczeństwo publiczne. Do orzekania w tych sprawach mają być powołane powiatowe władze administracji ogólnej.

Rozbudowa lotnictwa wojskowego w Anglii

PARYŻ, 31. 10. W związku z decyzją o rozbudowie i wzmocnieniu armji lotniczej, będą otwarte w listopadzie br. w Anglii trzy nowe szkoły dla pilotów, a w styczniu roku przyszłego cztery nowe szkoły, co razem z istniejącymi dawniejszemi da liczbę trzydziestu szkół dla pilotów. Szkoły te są jednak tylko kursem przygotowawczym dla szkół wojskowych w liczbie dwunastu, w których kształcić się będą lotnicy wojskowi.

Dokoła sfery Kazonia

KATOWICE. Po dłuższych przesłuchaniach przez sędziego śledczego w Katowicach, aresztowany został drugi dyrektor Centralnej Targowicy w Mysłowicach Aron Fruchthändler, znany kupiec krakowski.

Aresztowanie to pozostaje w ścisłym związku ze śledztwem prowadzonym przeciwko przebywającemu w areszcie od kilku tygodni dyrektorowi targowicy, Kuzmierzowi Kazoniowi oraz buchalterowi Benjaminowi Langerowi. Bliższe szczegóły sensacyjnego aresztowania Fruchthändlera trzymane są narazie w tajemnicy. Afera mięsna przybiera z każdym dniem na rozmiarach i pozostaje prawdo podobnie w związku z akcją rządową, zmierzającą do uregulowania cen bydła i mięsa na rynku krajowym.

Kraków u trumny Marszałka

KRAKÓW. Dzisiaj ludność m. Krakowa złoży hold pamięci Marszałka Piłsudskiego. Przedstawiciele władz państwowych i miejskich, zw. obrońców ojczyzny, organizacje społeczne, cechy, młodzież szkolna, harcerstwo oraz ogół mieszkańców Krakowa zgromadzi się o godz. 15 przed domem Józefa Piłsudskiego w Olszandrach, skąd następnie wyruszy pochód na Wawel.

Pochód przejdzie obok katedry, a delegacje przyjdą m. Krakowa złożyć wieniec na trumnie Marszałka w krypcie św. Leonarda.

Ofiara manipulacji bronią

LUBLIN. Pracujący w referacie uzbrojenia w Chełmie kpt. Holzer, manipulując rewolwerem spowodował wystrzał.

Kula ugodziła w brzuch kpt. Holzera, który po przewiezieniu do szpitala zmarł po 2 godzinach.

Skutki ulewy w Gdyni

GDYNIA. Skutkiem ulewnych deszczów i nader silnej fali z kierunku północno-wschodniego powstały na wybrzeżu morskim liczne uszkodzenia. Pod Kamienną Górą w Gdyni są uszkodzone betonowe umocnienia i na przestrzeni 50 m. podmyta została promenada.

Na półwyspie zostały podmyte wydmy. W pobliżu Kuźnie od strony zatoki jest uszkodzony brzeg, wskutek czego nowozbudowana szosa została zagrożona.

Mimo to w porcie gdyńskim w czasie nawałnicy wszystkie statki zostały należycie przestawione i zabezpieczone. A sytuacja była bardzo ciężka, nawet niebezpieczna, bowiem woda podniosła się w basenach portowych o 70 cm., a fala przelatowała przez falochrony, wpadając na wybrzeża.

Bezpłatne koncerty miejskie

ŁÓDŹ. Wydział oświaty i kultury zarządu miejskiego postanowił zorganizować bezpłatne popularne koncerty. Program przewiduje w czasie od listopada do maja 8 koncertów dla zrzeszeń pracowniczych, 4 dla szkół zawodowych i dla kształcących i 20 dla młodzieży szkół powszechnych.

Śmiertelne ziarno grochu

BYDGOSZCZ. Kilkuletnia Krystyna Kowalikowska, zmarła, udusiwszy się ziarnkiem fasoli, które zatrzymało się jej w przełyku.

Niebywały proces

Jak pewna pani obraziła się na... L. O. P. P.

Przed sądem grodzkim w Sokolowie Podlaskim miała miejsce rozprawa, spowodowana skargą Ludwiki Scipio del Kampo, mieszkanki Sokolowa właścicielki wielkiego kompleksu budynków, przeciwko zarządowi miejskiego koła LOPP.

Przed rozpoczęciem tygodnia LOPP zarząd koła ustawił przed domem p. Scipio del Kampo model bomby lotni-

czej. Z ustawienia modelu p. Scipio del Kampo była do tego stopnia niezadowolona, że wytoczyła proces o bezprawie.

Wystąpienie znanej ze swej zamożności obywatelki Sokolowa przeciwko LOPP, wywołało ogólne oburzenie.

Nie ulega wątpliwości, że i ten wyrok sądowy nie pójdzie po myśli zhisteryzowanej powódki.

NAJTAŃSZA W ZAGŁEBIU

GASTRONOMJA

„WAWEL”

(Sosnowiec, vis a vis apteki Wawel)
Prowadzona pod fachowem kierownictwem Romana Czajkowskiego.

Wydaje obiady z 3-ech dań 1 zł.

Codziennie żywe ryby golonki i gęsi
Napoje i piwa w różnych gatunkach

Zniżki kolejowe z uzdrowisk skończyły się

Z dniem 31 października br. skończył się okres ważności zniżek kolejowych dla osób, powracających po przy najmniej 10-dniowym pobycie z uzdrowisk krajowych.

Związek Uzdrowisk Polskich czyni obecnie starania w ministerjum komunikacji w kierunku ostatecznego uregulowania sprawy zniżek powrotnych z uzdrowisk. Związek stara się, aby zniżki uwzględnione zostały w formie stałej w taryfie kolejowej.



Dla Was nadobne Panie!
Uodpornioną, a przytem delikatną cerę
oraz sportowo czerstwy wygląd
utrwała znakomicie

KREM NIVEA

Krem NIVEA w pudełkach blaszanych I w tubach cynowych od zł 0,40 - 2,60.

Po obradach sejmowych

Sejm uchwalił pełnomocnictwa dla rządu.

Parlament więc u samego początku swych prac, parlament nowy, złożony z przeważającej większości ludzi, stawiających pierwsze kroki na arenie życia parlamentarnego, stanął przed koniecznością natychmiastowego przesądzenia: jak pogodzić i jak ustosunkować się do konieczności państwowej: umożliwić rządowi natychmiastową realizację planu naprawy gospodarczej, choćby nawet pewne projektowane posunięcia rządu budziły wątpliwości lub zastrzeżenia u poszczególnych posłów.

Na dylemat ten, powstały już w chwili pierwszych poczynań nowego parlamentu, można mieć różne poglądy i naświetlać go z różnych kątów widzenia. Sądzymy jednak, że uczynimy najwłaściwiej, jeśli go rozstrzygniemy, biorąc do ręki tekst nowej konstytucji i tu przedewszystkiem szukając autorytatywnej wykładni.

Art. 31 nowej konstytucji, określając zadania i rolę sejmu, wyraźnie stwierdza w swym 3-cim ustępie:

„Funkcje rządzenia państwem należą do sejmu“.

Natomiast w I-ym ustępie podkreśla:

„Do sejmu należy ustalanie budżetu i nakładanie ciężarów na obywateli“.

Jeśli zatem na zagadnienie, z którym rząd wystąpił do sejmu — zagadnienie naprawy gospodarczej drogą uproszczonej procedury i natychmiastowego efektu — spojrzemy z punktu

widzenia nowej konstytucji, to uświadomimy sobie: wykonanie programu naprawy jest bezsprzecznie jedną z naczelných „funkcyj rządu“, natomiast troska o „ciężary“, jakie obciążą masy obywatelskie, jest równie bezsprzecznie troską przedstawicieli społeczeństwa, zebranych w sejmie.

Widzieliśmy zatem w obu debatach, przeprowadzonych w sejmie na temat pełnomocnictw, chwalebna dążność sprowadzenia do wspólnego mianownika i pogodzenia obu płaszczyzn z jednej strony absolutne i niepodzielne prawo rządu do „funkcji rządzenia“, a z drugiej bezsprzeczne prawo parlamentu do kontroli, jak będzie się przedstawiało „nakładanie ciężarów na obywateli“.

To też sejm w zaufaniu swem do rządu, stając na stanowisku konieczności państwowych dał rządowi pełnomocnictwa, ale dając je zarazem uświadomił rząd w śmiałych i żądnych obłonkami nie ukrywanych głosach, czego żąda w okresie, w którym powaga chwili domaga się nakładania na ludność nowych ciężarów.

Sprowadzając do syntezy to, co po-

wiedziano w sejmie — dał parlament rządowi dwa naczelné wskazania:

Po pierwsze: by nie zostało uronione z osiągnięć dotychczasowych, by utrzymana została ciągłość linii, na którą rządy nasze wstąpiły z chwilą światowego kryzysu, by system polegający m. in. na odgródnieniu się od eksperymentów ryzykownych, na niewzruszonej walucie, na aktywności naszego łożyska handlowego, na pieczy nad kapitalizacją wewnętrzną itd. — nadal pozostał jedyną linią kierunkową prac rządu.

Po wtóre: by nakładając nowe ciężary na świat pracy, rząd położył nacisk na to, iżby umniejszenie dochodów pracownika zostało zrównoważone ekwiwalentem równorzędnym t. j. do pewnego stopnia obniżeniem kosztów jego utrzymania. A więc, by potaniały niezbędne dlań artykuły codziennej potrzeby, utrzymane przez samolubną politykę cen kartelowych na zbyt wysokim poziomie; aby potaniały artykuły wyrobów monopolowych, aby obniżone zostały świadczenia socjalne; aby pracownik mniej płacił za mieszkanie, za światło, za gaz, za telefon, za komunikację; aby

dowóz żywności ze wsi i produktów przemysłowych z centrów fabrycznych oparty był o obniżoną taryfę przewozową; aby obsługa długów zaciągniętych w okresie „prosperity“ — zwłaszcza na mieszkania — została poddana rewizji i dostosowana do obecnych możliwości płatniczych świata pracy.

Jeśli rząd Marjana Kościłkowskiego potrafi tego dokonać, jeśli stanie przed zwyczajną, budżetową sesją parlamentu z oświadczeniem: budżet jest zrównoważony, ale ciężar, spadły stąd na świat pracy, został wyrównany przez szereg zarządzeń ochronnych, przez ekwiwalent w formie obniżenia kosztów utrzymania rodziny pracowniczej — to będzie mógł śmiało powiedzieć: diem non perdidit. Nie zmarnowałem chwili przełomowej i dla państwa i dla obywatela. Spełniłem zadanie.

M.

Pomoc dla rodzin dzietnych w Niemczech

Minister skarbu Rzeszy, dr. Schacht, wydał dyspozycje co do udzielania stałych zasiłków miesięcznych dla rodzin posiadających więcej niż dwóch dzieci. Ponieważ w Rzeszy znajduje się obecnie 760.000 rodzin, liczących więcej niż czworo dzieci, przeto, li-

cząc się z możliwościami finansowymi, skarb państwa będzie narazie wydawał zasiłki tylko dla 6.000 rodzin, znajdujących się w najcięższej sytuacji materialnej i liczących więcej niż czworo dzieci.

B. B. W. R. skończył swe zadania

Co powiedział plk. Sławek na ostatnim zebraniu

W ubiegłą środę odbyło się w Warszawie posiedzenie prezesów i sekretarzy wojewódzkich organizacyj Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

W czasie zebrania prezes plk. Walerj Sławek odczytał list pod adresem wszystkich b. posłów i senatorów B. B. W. R. oraz działaczy organizacji B. B. W. R. w latach 1928—1935. Na wstępie listu plk. Sławek oświadcza, że przyjęcie zasady obowiązującej obecnie ordynacją wyborczą przesądziło likwidację dotychczasowych form organizacyjnych, a co zatem idzie i likwidację samego Bloku.

W dalszym ciągu przemówienia plk. Sławek zreasumował prace i rolę, jakie odegrał B. B. W. R. M. in. plk. Sławek oświadczył, iż członkowie B. B. W. R. byli zespołem ludzi, którzy powiedzieli sobie, że mają za obowiązek dopomóc Marszałkowi Piłsudskiemu w przeprowadzeniu zmian ustroju, jakie on uzna za wskazane. Terenem naszej pracy miał być parlament. Naszym zadaniem było opracowanie no-

wej konstytucji i naszym zagadnieniem było czy sejm i senat mogą być organem państwa, należycie spełniającym swą rolę.

Nie będzie od rzeczy — mówił dalej premier Sławek — jeżeli zważy się dziś w okresie likwidacji bloku, że różne półgłówki będą się starały nasz wysiłek i dokonania przez nas piąć pomniejszyć.

Byliśmy większością w parlamencie, która zdecydowała ograniczyć jego uprawnienia do właściwej roli ciała ustawodawczego. W pracy politycznej, obejmującej tak wielkie środowisko powodów do tarć była ogromna ilość, to też spory wynikały dość często. Niemniej przeto wszędzie brało górę przeświadczenie, że spełnienie zadania wymaga złączenia sił, a nie ich rozpraszanie.

W ramach nowej konstytucji będzie się budowało życie według nowych odmiennych systemów. W obecnych warunkach poseł nie jest przedstawicielem jakiejś grupy, lecz ma on wsłu-

chiwać się w życie ogółu ludności swego okręgu.

Zabrał potem głos prezes wojewódzki, prezydent Krakowa plk. Kaplicki. Wskazał on na to, że tylko ludzie o wielkiej sile wewnętrznej i odwadze cywilnej mogą się zdobyć na decyzję roztrząsania organizacji, której sami byli twórcami. Następnie prezydent Kaplicki stwierdził, że zawsze plk. Sławek będzie autorytetem ustanowionym przez Komentanta do kierowania pracami nad ustrojem państwa i ustaleniem form jego organizacji

i że do niego zwracać się będzie zawsze, jako do wodza. Zebrani podchwycili to twierdzenie gorącymi okrzykami na cześć plk. Sławka. Okrzyki przerwał plk. Sławek oświadczeniem, że do tytułu wodza nie pretenduje, zresztą nie byłoby to zgodne z istotą naszego nowego ustroju, w którym właściwe zadanie zostało włożone na przewidziany w konstytucji organ państwa, radą natomiast jest zawsze gotów każdemu służyć.

„DWIE JOASIE“
Z JADWIGĄ
SMOSARSKĄ

Tętno chwili

JESZCZE JEDNA REFORMA.

Organizacja ubezpieczeń ma być ściśle scentralizowana. Ubezpieczalni byłoby tyle co województw. Ubezpieczono przynajmniej musow mają objąć tylko tych, co zarabiają do 300 zł. miesięcznie. Świadczenia emerytalne pracowników umysłowych mają być pogorszone i zrównane — mniej więcej — z poziomem świadczeń robotniczych.

(Robotnik).

DOLA NAUCZYCIELA.

Bardzo wiele uczyniły polskie władze szkolne dla ochraniańia uczącej się dziatwy od przeciążenia pracą nadmierną, dla zapewnienia jej odpoczynku, zdrowych rozrywek na świeżem powietrzu, wycieczek kształcących. Tylko o oszczędzaniu sił i zdrowia nauczycieli nie pomyślano wcale. Z roku na rok zwiększa się ilość zajęć obowiązkowych, redukuje się czas możliwy do wypoczynku i — niezbędnej dla nauczyciela pracy nad sobą, wytechnienia i odświeżenia umysłu. Coraz mniejsza płaca za coraz cięższą pracę. Praca nauczyciela przecież się nie kończy z chwilą opróżnienia klasy i powrotu uczniów do domu. Wtedy zaczyna się dla nauczyciela praca, że tak powiemy „pofajerantowa“, która przeciąga się na nocne godziny. Poprawianie zeszytów, przygotowywanie lekcji i wielka moc roboty kancelaryjnej. Dodajmy do tego czynności wychowawcze, rozmowy z rodzicami, wycieczki szkolne itp.

W sumie dojdziemy do wniosku, że dla siejszy nauczyciel ani odżywiać się nie może należycie, bo go na to nie stać, ani wyspać się, bo w nocy ślęczy przy pracy, a skoro się położy, lęk o niepewne jutro i tak zasnąć mu nie pozwala.

Sejm gospodarczy woj. kieleckiego obraduje...

Z plenarnego posiedzenia izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu

Onegdaj odbyło się plenarne posiedzenie izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu. Na wstępie prezes izby inż. Sowiński wygłosił dłuższe przemówienie, w którym scharakteryzował obojętną sytuację gospodarczą oraz projekty i zamierzenia rządu na najbliższą przyszłość.

Przemówienie prezesa izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu

Otwierając dzisiejsze zebranie plenarne podzielić się muszę z wysoką izbą pewnymi uwagami, które się nasywają na tle ostatnich posunięć rządu i pewnych dodatkowych obowiązków, które wskutek tych posunięć na nas, jako na samorząd przemysłowo-handlowy spadną. Moment dla naszego państwa jest ciężki. Nie będę przed stawiał cyfr i zestawień statystycznych, które świadczą, że

TEMPO DEPRESJI OSIĄGNIĘŁO JUŻ BARDZO NISKI I KŁOPOTLIWY DLA CAŁEGO ŻYCIA GOSPODARCZEGO POZIOM.

Podam tylko 2 pozycje, które świadczą o bardzo daleko ugruntowanej depresji. Mianowicie w roku 1928-1929 wg. obliczeń prof. Ludkiewicza dochód społeczny wynosił w Polsce około 18 miliardów rocznie. Dla zaspokojenia potrzeb państwa prof. Ludkiewicz oblicza, że dochód powinien być wynosić około 60 miliardów złotych, jeżeli go mamy porównać z rokiem 1914. Od tego czasu depresja poszła bardzo daleko i w roku bieżącym nie przewiduje się dochodu społecznego większego jak około 9 miliardów złotych. Jeśli chodzi o zarządzenia ze strony Rządu, skierowane na wyrównanie deficytów skarbowych, to akcja rządu, zmierzająca do obniżenia budżetu, dała pewne efekty, mianowicie redukcję budżetu. Budżet nasz w roku 1929 wynosił około 3 miliardów złotych, a budżet obecny szacujemy na kwotę ok. 2 miliardów złotych, kompresja wynosi zatem około 29 proc., podczas gdy dochód społeczny spadł o 50 proc. Spadek więc dochodu społecznego następował szybciej niż zarządzenia, zmierzające do obniżki wydatków państwowych. O ile chodzi o spadek dochodu społecznego, to wszyscy o tem wiemy, że nastąpił kolosalny spadek przede wszystkim na odcinku rolnictwa. Nie pozostało to bez konsekwencji dla ośrodków przemysłowych i miast, ponieważ przy naszej strukturze państwa 2/3 ludności stanowi rolnictwo, 1/3 pozostała ludność.

To gwałtowne

SKURCZENIE SIĘ DOCHODÓW ROLNICTWA MUSIAŁO PODCIĄĆ DOCHÓD MIAST I OŚRODKÓW PRZEMYSŁOWYCH;

w ślad za tem nastąpił spadek produkcji i wzrost bezrobocia. Cały szereg potrzeb, które przed nowoczesnym państwem stoją w związku z silną tendencją, jaka na zachód coraz silniej się wybiła, stawia nas przed ciężkim zadaniem.

Mówił pan wicepremier Kwiatkowski o tem, że Polskę możnaby podzielić na 2 oddzielne państwa, na zachód od Wisły jakby jedno państwo, a na wschód od Wisły — drugie państwo. Pod względem gęstości zaludnienia widzimy nierównomierność. Ta nierównomierność stwarza konieczność bardziej równomiernego rozmieszczenia ludności na terenie naszego państwa, przez co usunie się ogromną rozpiętość konsumpcji pomiędzy zachodnią a wschodnią częścią Polski. Należy tu jeszcze zaznaczyć, że duże ofiary robiliśmy dla zdobycia rynku zagranicznego, a zaniedbaliśmy rynek wewnętrzny.

ZARZĄDZENIA OBECNE RZĄDU WYWOŁUJĄ W ŚWIECIE GOSPODARCZYM I WŚRÓD SPOŁECZEŃSTWA DUŻY NIEPOKÓJ.

Niepokój ten jest do pewnego stopnia usprawiedliwiony. Każdy zabieg deflacyjny jest przesunięty w czasie; jeśli chodzi o skutki tego zabiegu,

daje on chwilową ulgę dla budżetu państwa. Moment ten powinien być wykorzystany dla przeprowadzenia deflacji i na innych odcinkach, jeśli nie mamy być zmuszonymi do równania naszej stopy życiowej na coraz to niższy poziom.

Te zapowiedzi, które słyszeliśmy przed paru dniami w sejmie, mają poważniejszy charakter niż dotychczasowe zabiegi deflacyjne. One są znacznie głębsze i energiczniejsze niż to, co było zrobione dotychczas. Sam rząd zastrzega się, że to są tylko rzuty, pewne kierunki prac.

Nie możemy płacić tak wysokich procentów i rat, na jakie kedyś umówiliśmy się ze swoimi zagranicznymi wierzycielami

To stanowisko winno być uwzględnione w układach. Zresztą do takiego podejścia upoważnia nas nasza sytuacja gospodarcza, w której będziemy musieli ponieść wielkie ofiary. To zagadnienie jest do rozwiązania. Społeczeństwo ma obowiązek z tem zagadnieniem wyraźnie wystąpić. Szereg państw przed nami poszło na tę drogę i mam wrażenie, że ta sprawa dałaby się u nas odpowiednio przeprowadzić.

Uważam, że trzeba również poruszyć sprawę przywozu żywności. Przywieźliśmy w zeszłym roku poważne ilości, wynoszące ponad 110 milionów złotych. Ilości te i w tym roku są bardzo poważne. Jeżeli państwo znajduje się w tak ciężkiej sytuacji, jak obecnie, to naprawdę nie stać nas na taką tolerancję. Być może, że niektóre artykuły musimy sprowadzać w drodze kompensacyjnej, ale sądzę, że tylko w tym wypadku, kiedy to jest niezbędne. Kompensaty np. hiszpańskie i włoskie dały nam ujemne rezultaty i straciłszy tylko na tych układach. —

Jeżeli chodzi o

DOPIWY KAPITAŁU OBCEGO DO PRZEMYSŁU,

należy zaznaczyć, że przedsiębiorca obcy niechętnie do nas przychodzi. Dla tego należałoby również podnieść sprawę świadczeń i opłat w stosunku do przedsiębiorstw nowych, zakładanych teraz. W związku z tem zgłosiłem wniosek, aby przykładowo na lat np. 10 zwolnić wszelkie powstające przedsięwzięcia dla nowych działów produkcji od podatków, co wywołałoby pewien ruch kapitałowy. W historii przedwojennej z dużym skutkiem to się praktykowało w b. zaborze rosyjskim. Skarb państwa nie powinien mieć, jeśli chodzi o ten problem, żadnych objekeyj.

Rząd zupełnie wyraźnie powiedział, że nie przychodzi z planem gospodarczym, bo wszyscy rozumiemy, że nie sposób zrobić plan w ciągu kilku czy kilkunastu. Ale plan gospodarczy w Polsce musi być stworzony. Jest cały szereg zjawisk, które i w kryzysie i w koniunkturze się powtarzają i cały szereg skutków, które w kryzysie odczuwamy. Do nich należy sprawa przyrostu ludności. Wszędzie zrobiło się ciasno, wszędzie jest bezrobocie. Ruch emigracyjny zamarł i nie przewiduje się, by na tym odcinku można się jakichś zmian doczekać. Więcej ludzi przyjeżdża niż wyjeżdża.

Ta nierównomierność, to zjawisko przyrostu ludności musi być w tym planie gospodarczym rozwiązane.

Przyrost ludności powoduje ciężkie konsekwencje

Zawsze był w Polsce nadmiar ludności. Przyrost środków egzystencji nie wyrównywał potrzeb. Po wojnie stosunki te uległy jeszcze dalszemu powiększeniu. Na najbliższe lata nie nie zapowiada, żebyśmy mogli jakieś wyjście znaleźć. Jeśli się rozejrzemy, to przekonamy się, że na granicach — na szych zachodnich posiadamy na 1 km² 100 mieszkańców, podczas gdy na krajach wschodnich — 46, a więc dwukrotnie mniej niż na krańcach zachodnich

Uważam za swój obowiązek do tych wytycznych rządu dorzucić w sejmie parę uwag, które w moim mniemaniu pozwoliłyby może stosować te zarządzenia deflacyjne dot. wynagrodzeń pracowników państwowych i prywatnych nieco łagodniej. Uważam bowiem, że należałoby może pomyśleć o układach z zagranicznymi wierzycielami skarbu państwa. To jest pozycja poważna. Mamy zadłużenia krótko i długoterminowe, które chcemy spłacić ale mam wrażenie, że sytuacja naszego państwa nie pozwoli nam na to.

Problem ekonomicznego rozporządzenia się musi znaleźć miejsce.

Widzę jeszcze inną rzecz, która również w planie gospodarczym musi się znaleźć, mianowicie nierównomierność w nasyceniu urządzeniami kulturalnymi, kolejami, żelazniami, kanałami, drogami. Te nierównomierności w zaludnieniu państwa, nierównomierność w stanie urządzeń kulturalnych i społecznych, to są założenia, które powinno znaleźć swój wyraz w długoletnim planie gospodarczym.

Sytuacja jest bardzo gorąca

rezerwy są wyczerpane. Dla stworzenia pewnego okresu trzeba było zdecydować się na bardzo poważne i dotkliwe cięcia. Sądzę, że izba przemysłowo-handlowa w Sosnowcu w zrozu mieniu tych wszystkich konieczności, jakie przed państwem naszym stoją, odpowie na te zarządzenia jednym zgodnym akordem, że będziemy się starali w ramach naszych możliwości harmonizować nasze wysiłki z wysiłkami

Bolączki przemysłu i handlu

Nad sprawozdaniami wywiązała się ożywiona dyskusja, tembardziej, iż prezes Sowiński zaapelował, aby w związku z przyjazdem międzyministerjalnej komisji do Zagłębia, radcowie wypowiedzieli swe bolączki, a materiały ten służyć będzie izbie dla przedstawienia komisji.

Radca Saper w przemówieniu swem poruszył sprawę etatyacji przedsiębiorstw, dowodząc, że przez masowe przyjmowanie poszczególnych przedsiębiorstw przez państwo, z każdym dniem maleje ilość przedsiębiorstw prywatnych. Zmniejszają się przez to wpływy podatkowe, na domiar złogi niemal wszystkie przedsiębiorstwa państwowe przenją z dużym deficytem, który musi pokrywać szary obywatel.

Radca Rubinlicht mówił o nadmiernej rozwiniętej biurokracji, która jest nieżyłowa, a jako przykład przytoczył fakt zarządzania województwa, które nakazało wszystkim handlującym farbami poddanie się egzaminowi w ciągu 14 dni, w przeciwnym bowiem razie stracą prawo prowadzenia handlu. Rozporządzenie to oparte jest na starej ustawie rosyjskiej z przed 90 laty. Dodać należy, że stare to rozporządzenie nie było wprowadzone w życie, nawet za czasów zaborców.

Radca Gruszczyński poruszył sprawę sklepików szkolnych, które są dużą konkurencją dla księgarń.

Następnie zabierali głos kolejno radcy: Garliński, Dietel, Nowicki i Oliner i Prot.

Radca Prot poruszył bardzo ciekawą sprawę etatyacji przedsiębiorstw przemysłowych, o której mówił poprzednio r. Saper. Mówca stwierdził, że do etatyacji doprowadził sam przemysł, który w latach prosperity domagał się wysokich pożyczek od rządu, poczem, gdy przyszył lata chude i nie było echem ich spłacać przemysłowcy szli do rządu i prosili, by rząd przejął ich akcje i stał się właścicielem przedsiębiorstw.

rządu, bo gra idzie o wysoką stawkę o niepodległość gospodarczą Polski, która się wiąże najściślej z niepodległością polityczną.

Następnie poszczególni referenci izby składali sprawozdanie z działalności izby. Wicedyrektor izby mgr. Gądoński mówił o eksporcie i imporcie, poczem dr. Braun mówił o pracach izby nad zmianą ubezpieczeń społecznych. W przemówieniu swem dr. Braun podkreślił, że opracowany w swoim czasie przez izbę sosnowiecką projekt zmiany ustawy o ubezpieczeniach społecznych znalazł obecnie w sferach decydujących pewne zainteresowanie.

Fatalny stan finansowy ubezpieczalni

Dalej mówca zaznaczył, że stan finansowy naszych ubezpieczalni jest bardzo ciężki, co też stwierdza specjalna komisja do zbadania gospodarki poszczególnych instytucyj ubezpieczeniowych. Komisja ta, na czele której stał prezes P. K. O., p. Gruber, w wydanej przez siebie książce, zawierającej materiały, dotyczące kontroli ubezpieczalni, wyraźnie stwierdza, że np. zobowiązania zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych w Polsce są większe, aniżeli ich możliwość kasowa.

Nie dziwnego więc, że w tych warunkach, chcąc ratować sytuację, musimy dojść do rewizji obecnie obowiązującej ustawy i albo świadczenia muszą być zmniejszone, albo też musi nastąpić podwyższenie opłat na rzecz tej instytucji.

Skolei referent Siekański przedstawił zebrany materiał w sprawach podatkowych, nad usprawnieniem komunikacji kolejowych i pocztowej oraz szkolnictwem zawodowym.

COŻ MIAŁ ROBIĆ W TYCH WYPADKACH RZĄD?

Są jednak — mówił dalej r. Prot — pewne dziedziny przemysłu, które muszą pozostać całkowicie w rękach państwa. Do tych dziedzin należy przede wszystkim cały przemysł wojenny. Przemysł ten nastawiony na produkcję wojenną musi być w latach pokoju czynny. Na maszynach zaś tego przemysłu produkuje się co innego, głównie rzeczy nie wyrabiane u nas w kraju.

Po dyskusji przystąpiono do uchwalenia budżetu izby na rok 1936, który w dochodach i rozchodach wynosi 265.200 zł.

Skolei izba dokonała zmiany części statutu sądu polubownego, poczem mianowano korespondentami izby inż. Stanisława Raźniewskiego oraz dyr. Bajera.

Nowi sędziowie

W końcu izba mianowała sędziów sądu polubownego.

Sędziami zostali: z ramienia przemysłu: Aleksander Erbe, inż. Józef Hackenberg, dr. Bolesław Helman, inż. Leon Jaworski, dr. inż. Zygmunt Klonowski, inż. Otmar Kwieciński, inż. Mieczysław Laubitz, Bolesław Narbut - Dowgiełło, Herman Noblin, inż. Jan Prot, inż. Wilhelm Schön, inż. Piotr Sosnowski, inż. Aleksander Stenihagen, inż. Kazimierz Stankiewicz, inż. Andrzej Zalewski, inż. Mieczysław Zarębski, inż. Edmund Zieleniewski, Józef Zieliński.

Z ramienia handlu: Markus Birman, Dawid Berzykowski, Jenos Gemach, Dawid Dutkiewicz, Motek Gold Modest Grzybowski, Izaak Hamburger, Herman Lewi, Feliks Łagodziński, Zygmunt Orłowski, Leon Ploski, Władysław Regent, Maurycy Reichert, Jan Rybak, Konstanty Strzelecki, Jan Sutkowski.

Z ramienia górnictwa: Stanisław Grychowski, inż. Feliks Frycz, inż. Stanisław Kontkiewicz, inż. Marjan Skup, inż. Józef Raźniewski, inż. Jan Wengris.

KRONIKA

Piątek
1
Listopad

Dziś: Wszystkich Świętych
Jutro: Dzień Zaduszny
Wschód słońca: 6.37
Zachód słońca: 43.2

RADJO WARSZAWA.

Piątek, 1 listopada.
9.00. Sygnał czasu i pieśń „Pod Twoją obronę”. 9.40. Dziennik poranny. 9.50. Program na dzień bieżący. 10.00. Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 11.57. Sygnał czasu z Warszawy. 12.03. Stanisław Witkiewicz — szkic literacki. 12.15. Poranek muzyczny. 13.00. Audycja ze Lwowa. 14.00. Dyskusja. 14.20. Koncert z płyt gramofonowych. 15.00. „Zaduszki” — audycja dla wszystkich. 16.15. Koncert ze Lwowa. 16.45. Zaduszny apel — obrazek słuchowski dla dzieci. 17.00. Z instytutu psychotechnicznego w Warszawie. 17.00. Poradnik sportowy. 18.00. Koncert kameralny z Katowic. 18.30. Pogadanka aktualna. 18.45. Muzyka salonowa. 19.10. Program na dzień następny. 19.35. Wiadomości sportowe lokalne. 19.50. Biuro studiów rozmawia ze słuchaczami. 20.00. „Requiem aeter nam” — Łabędzi śpiew Mozarta. 20.49. Płyty gramofonowe. 21.00. Dziennik wieczorny. 21.10. Obrazki z Polski współczesnej. 21.15. Koncert poświęcony twórczości Aleksandra Zarzyckiego. 22.30. Muzyka. 23.00. Wiadomości meteorologiczne.

KATOWICE.

Piątek, 1 listopada.
9.00. Transmisja z Warszawy. 9.50. Program na dzień bieżący. 12.00. Transmisja z Krakowa. 12.0. Transmisja z Warszawy. 15.45. Zaczarowany kwiat. 16.00. Transmisja ze Lwowa. 17.20. Transmisja z Poznania i Warszawy. 18.00. Koncert kameralny. 18.30. Tym, którzy odeszli. 18.45. Koncert reklamowy. 19.00. Wiadomości radio techniczne. 19.10. Program na dzień następny. 19.35. Lokalne wiadomości sportowe. 23.05. Transmisja z Warszawy.

Z Kielc

(k) Wojewoda kielecki dr. Dziadosz powrócił wczoraj z Jugosławii, gdzie był na urlopie wypoczynkowym i z dniem dzisiejszym objął urządowanie.

(k) Huragan nad Kielecami. Wczoraj nad Kielecami i okolicą przeszedł silny huragan połączony z ulewным deszczem. Huragan porzywał z kilku dachów w śródmieściu blachę, uszkodził wiele drzew i parkanów.

Na szczęście oberzło się bez wypadku w ludziach.

(k) Wskutek obfitych deszczów padających już od kilku dni poziom Wisły w Kieleckim podniósł się znacznie.

Narazie nie zachodzi groźba powodzi.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś o godzinie 4.30 popołudniu, po cenantach od 25 gr. nieodwołalnie poraz ostatni, przebojowa komedia J. Devala pt. „To wariszcz” z M. Golaszewską i T. Krotkę w rolach głównych.

Wczoraj o godzinie 8.30 powtórzenie premiery świetnej komedii Michała Bałuckiego pt. „Klub kawalerów”, która została przyjęta przez wczorajszą publiczność z dużym entuzjazmem. W popisowych rolach występują pp.: Arciszewska, Grzymalanka, Karasińska, Rapacka, Erwan, Golezewski, Iwański, Krotke, Łuczowski, Rokossowski i Sawicki, wyreżyserował sztukę bardzo dowcipnie i pomysłowo p. Tadeusz Krotke.

Jutro o godzinie 4.30 popołudniu specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej, doskonała komedia M. Bałuckiego pt. „Klub kawalerów”. Bilety w cenie od 25 do 70 gr. można zamawiać wcześniej w kancelarii teatru.

Wczoraj o godzinie 8.30 świetna komedia M. Bałuckiego pt. „Klub kawalerów”.

— Osobiste. Dr. Antoni Nasilowski wyjechał do Łodzi na zjazd lekarzy chorób dziecięcych.

— Zebranie b. żołnierzy 3 p. p. legionów w Sosnowcu. Jutro o godzinie 12-ej w Kuźnicy w Sosnowcu, ul. Warszawska 22 odbędzie się zebranie b. żołnierzy 3 pp. leg. pol. i b. żołnierzy 3 pp. leg. Wszyscy „trzeciacy” z terenu pow. będzińskiego, zawierckiego i olkuskiego winni stawić się obowiązkowo.

W ciężkich czasach

zdrowie jest jeszcze cenniejsze. Przy reumatyzmie, artretyzmie, sklerozie, natarłachy Sok Czosnka i. f. Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10.

POSEŁ MADEYSKI W ZAGŁĘBIU

Wczoraj bawił w Zagłębiu poseł Z. Madeyski, celem omówienia szeregu spraw natury gospodarczej.

Poseł Madeyski wczoraj w Dąbrowie omawiał sprawę rozbudowy szkół oraz w szczególności zainteresował się projektem przekształcenia żeńskiej szkoły handlowej stowarzyszenia kupców polskich na państw gimnazjum kupieckie.

—000—

Nowe redukcje robotników w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego

Stan zatrudnienia w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego ulega coraz większemu pogorszeniu.

W ub. tygodniu sprawozdawczy nastąpiły bowiem dalsze redukcje robotników zarówno w przemyśle górniczym, jak i metalowym.

Gwarectwo hr. Renard w dniu wczorajszym zwolniło z pracy 55 robotników. Zredukowani otrzymali jedno cześnie należność za dwutygodniowe wypowiedzenie.

Klinkiernia „Gródków” zamierzała zredukować 60 robotników, na ogół

na liczbę 200 ludzi, wobec otrzymania robót sezonowych.

Dzięki interwencji inspektora pracy, dyrekcja klinkierni zgodziła się nie redukować robotników, a zastosować urlopy turnusowe.

W związku z tem 30 robotników wysłanych zostało na jednomiesięczny urlop turnusowy. Po miesiącu na urlop turnusowy wysłana zostanie dalsza partja robotników.

Huta „Katafzyna” wymówiła pracę 227 robotnikom z walcowni, spowodu braku zamówień. Ogółem w hucie

zatrudnionych było 1263 robotników.

Fabryka Huleczyńskiego w Sosnowcu zredukowała 24 robotników z oddziału walcowni Wellmana i mechanicznego. Powodem redukcji jest brak zamówień. Ogółem w fabryce zatrudnionych jest 1024 robotników.

W innych gałęziach przemysłu — bez zmian.

STRAJK NA KOPALNI „LIPNO” W ŁAGISZY.

Robotnicy kopalni „Lipno” w Łagiszy strajkują w dalszym ciągu. Strajk ma przebieg spokojny.

Przed świętem 11 listopada w Zagłębiu

W Dąbrowie w sali rady miejskiej odbyło się organizacyjne zebranie komitetu obchodu święta 11 listopada.

Przewodniczącym komitetu został wybrany wiceprezydent Trzęsimiech wiceprzewodniczącymi ks. Niedzwiedzki i dyr. Wasilewski. Poza tem powołano do życia sekcję akademji z przewodniczącą p. Berbecką na czele i sekcję pochodową z przewodniczącymi p. Kaliszkiem i p. Witkowskim na czele.

Program zapowiada: nabożeństwo akademij w sali kina „Bajka”, w szkołach odczyty itp.

W GRODZCU.

W lokalu zarządu gminnego w Grodźcu odbyło się zebranie organizacyjne w sprawie utworzenia obywatelskiego komitetu obchodu święta 11 listopada.

Przewodniczył: wójt Br. Imiołczyk, sekretarował p. Stefan Czajer. Zebrani uchwalili urządź obchód 11 listopada w niedzielę 10 bm. z następującym programem: zbiórka organizacyj o godz. 10-ej rano przed sokol

Hołd 11 p. p. poległym oficerom i żołnierzom tego pułku przed pomnikiem w Będzinie

W Będzinie rokrocznie w dzień zaduszny, delegacje miejscowych organizacji i stowarzyszeń składają u stóp pomnika poległych oficerów i żołnierzy 11 p. p. ziemi będzińskiej — wieńce oraz przedstawiciele miejscowych władz wygłaszają okolicznościowe przemówienie.

W tegorocznych uroczystościach święta umarłych w Będzinie weźmie udział dowódca 11 p. p. w Tarnowskich Górach ppłk. dypl. Henryk Ordon - Gorgoń, który wraz z delegacją

nią, pochód na nabrzeżństwo, po nabożeństwie rozwiązanie pochodu przy płycie Nieznanego Żołnierza.

Wczoraj przed płytą odbędzie się apel poległych, poczem akademja w domu strażackim przy ulicy Pierrickiego.

Do komitetu zostali wybrani: przewodniczący wójt Br. Imiołczyk, członkowie: pp. Tadeusz Dobrowolski, Imiołczykowa, Porębska, Czarnocki Aleksander, Wiśniewski, Stefan Czajer, Jakób Tomasik.

W BĘDZINIE.

W Będzinie utworzył się lokalny komitet obchodu rocznicy odzyskania Niepodległości. Skład komitetu wyko nawezego stanowią: przewodniczący prez. A. Izydorczyk, sekretarz St. Szczypiński, członkowie: p. Truskowski, p. Salak, dyr. Błażejewicz, wiceprezydent T. Goc, dr. Kosibowicz, p. M. Kosibowiczowa, inż. Winter, nac. Mjlianowicz, dyr. Einhorn, p. Repliska, nac. Nowara, p. Saturnus, p. Furgal, p. Jędralski.

oficerów i żołnierzy złoży u stóp pomnika poległych wieńce. Z okazji tej jutro rano o godz. 10-ej odprawiona zostanie w miejscowym kościele parafjalnym — msza żałobna, poczem wszystkie organizacje udadzą się pod pomnik, gdzie odbędzie się ceremonia składania wieńców.

Zarząd miejski prosi miejscowych obywateli i organizacje o przyjęcie w tych uroczystościach jaknajliczniejszego udziału ze sztandarami.

Krwawa zabawa we wsi Mlynek pow. zawierckiego

Krwawa zabawa miała miejsce we wsi Mlynek w powiecie zawierckim.

Gospodarz tej wsi Franciszek Rudy wyprawiał u siebie t. zw. „wyskubek”, na który zaprosił kilka dziewcząt i chłopców z sąsiedztwa.

W czasie wspólnej zabawy wynikła między chłopcami bójka, przy czem w okropny sposób pobito siekierami i żelaznymi drągami Bolesława Ziaję,

mieszkańca Mlynka. Ziaja skutkiem pobicia stracił mowę i władzę w rękach.

Przeciwno sprawcom pobicia Ziaji, którymi byli jego koledzy Julian Koczur, Stanisław Zmuda i Stanisław Rudy odbyła się wczoraj rozprawa w sądzie okręgowym w Sosnowcu, który skazał Koczura na 4 lata więzienia, Zmudę zaś i Rudego na 3 lata.



„DWIE JOASIE” — ALE JEDNA SMOSARSKA W KINIE „PALACE”

Niezapuzeczona i nieprzemijająca królowej ekranu polskiego Jadwidze Smosarskiej nie wystarczają już role „poprostu”. Chce zadawać zagadki w rodzaju „Czy Lucyna to dziewczyna?”, gdzie w lwiej części filmu gra rolę męską, lub jak „Zyjni w najnowszym swoim filmie „Dwie Joasie”, grając dwie role: Joasi — przytulki i Joasi — ślicznotki.

Jest to mistrzowski wyczyn aktorski jakiego nie zna jeszcze prawie film polski.

W tej pogodnej i miłej komedji filmowej, okraszanej pięknymi melodjami wstepuje pozatem ulubieniec kobiet Franciszek Brodniewicz, debiutuje z wielkim powodzeniem primadonna Opery warszawskiej Lucyna Szczepańska, jest wreszcie nieoceniony komik Michał Znicz.

Zrecznie przeprowadzona intryga, w którą uwikłana jest dwupostaciowa Joasia — trzyma widza w neustającym napięciu i zaciekawieniu.

—000—

— Drobnny pożar w Kazimierzu. Onogdaj w zabudowaniach Feliksa Hajaka na kolonii „Feliks” w Kazimierzu wybuchł pożar.

Ogień strawił dach nad komórkami. Straty wynoszą około 250 zł. Jak ustalono, ogień został zaprószony przez jedną z okatorek w czasie zabierania drzewa z komórki.

— Prezydium sekcji dozorców górniczo technicznych PZZPP. i H. w Sosnowcu zawiadamia wszystkich członków zarządu i delegatów sekcji, że w nadchodzącą niedzielę o godzinie 10.30 odbędzie się w lokalu związku w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr. 17-a miesięczne posiedzenie członków zarządu i delegatów sekcji.

Prezydium sekcji prosi wszystkich zainteresowanych o punktualne i bezwzględne przybycie na posiedzenie.

— Hołd 7 pułku piechoty poległym pod Czładzią. W sobotę o godzinie 10-ej rano odprawione będzie żałobne nabożeństwo za poległych żołnierzy 7 pułku piechoty legionów poległych w potyczce pod Saturnem z Niemcami.

Wczoraj burmistrz Dorobczyński otrzymał list od 7 pułku piechoty w Chełmie, w którym zapowiedziany jest przyjazd delegacji pułku do Czładzi i złożenia wieńca przed pomnikiem niepodległości przy ul. Miłowickiej.

Na wczorajszym zebraniu przedstawicieli organizacji społecznych postanowiono wziąć udział w nabożeństwie żałobnym i odłożyć składanie wieńców na sobotę.

Z Zawiercia

(z) Powrót z urlopu starosty. W dniu wczorajszym powrócił z urlopu i objął urządowanie starosta powiatowy p. Ta. deusz Wardejn - Zagórski.

(z) Lotnicze kursy ślusarsko - monter. skie. Zarząd główny LOPP. wśólnie z towarzystwem wojskowo - technicznym uruchamia w roku bieżącym kursy lotniczo - samochodowo - ślusarsko - monter. skie. Dla kandydatów przewidziane są stypendja zwrotne z funduszu LOPP. Osoby, które reflektowałyby na te kursy, winny w nieprzekraczalnym terminie do dnia 6 listopada br., złożyć podania do obwodu powiatowego LOPP w Zawierciu ul. 3 maja 13. Żądania oraz szczegółowe informacje o tych kursach przejrzyć można w biurze tegoż obwodu powiatowego w godzinach urzędowych.

(z) Związek podoficerów rezerwy w nowej siedzibie. Z dniem wczorajszym przeniesiona została siedziba miejscowego związku podoficerów rezerwy z lokalu przy ul. Piłsudskiego do lokalu przy ul. Kościuszki 33 (dom „Przyszłości”). Do tego samego lokalu w najbliższych dniach przeniesiony zostanie związek legionistów i związek inwalidów wojennych.

(z) Torebkarze znów zaczynają grażować. Onegdaj o godzinie 6 wieczorem ulicą Kasprowicza szła w stronę Argentyny p. Kopińska, która w trzymanej w ręku torebce posiadała 30 zł. gotówki oraz książeczkę oszczędnościową PKO na sumę 20 zł. W chwili, gdy p. Kopińska znalazła się na moście, podbiegł do niej nieznan sprawca i wyrwał jej z ręki torebkę i parasolkę.

Na wszczęty przez poszkodowaną alarm złodziej porzucił łup i zbiegł.

(z) Kurs ratownictwa ogólnego. Zarząd polskiego czerwonego krzyża oddział w Zawierciu organizują kurs trzeciej kategorii z ratownictwa ogólnego. Kurs rozpocznie się 4 listopada br. Osoby, które chciałyby uczestniczyć na wykładach winny zgłosić się w tymże dniu o godzinie 18-ej do lokalu obwodu LOPP. w Zawierciu, ul. 3 maja 13.

Z wiosną rozpoczniesz budowę własnego domu, składając od dziś swe oszczędności w KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI pow. Zawierciańskiego w Zawierciu.

Trup na torze kolejowym

między Gołoniem a Żabkowicami
ZWŁOKI ŻEBRAKA Z BĘDZINA ZNALEZIONO OBOK TORU KOLEJOWEGO W DĄBROWIE.

Wczoraj około godziny 5 rano na torze kolejowym pomiędzy Gołoniem a Żabkowicami znaleziono zmasakrowane zwłoki jakiegoś mężczyzny. W dochodzeniu ustalono, że są to zwłoki 41-letniego Józefa Pletarda technika budowlanego, zamieszkałego w Żabkowicach.

Z pozostawionych przez Pletarda śladów stóp wynika, że szedł on torem kolejowym, pomiędzy szynami w kierunku Żabkowa.

Nieszczęśliwy nie słyszał nadjeżdżającego pociągu i dostał się pod koła, ponosząc śmierć na miejscu.

Dalsze dochodzenie w sprawie prowadzi policja.

Wczoraj około godziny 3-ej nad ranem w rowie obok toru kolejowego pomiędzy Dąbrową a Będzinem znaleziono zwłoki 61-letniego Konstantego Brzoska, zamieszkałego w Będzinie przy ul. Kolejowej 32.

Brzoska trudnił się żebraniną i wędrował po całym Zagłębiu. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził, że żebrak zmarł nagle wskutek wady serca, która powstała w związku z chorobą nerek.

Zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala w Dąbrowie.

Gajowy postrzelił kobietę w lesie pod Żarkami

Wczoraj w godzinach rannych wybrała się do lasu po drzewo 40-letnia Antonina Gorgol, mieszkanka wsi Józefów, gminy Żarki. Zbierającą drzewo napotkał gajowy tychże losów Józef Słezak, mieszkaniec tejże wsi, który po ostrej kłótni i dłuższym szamotanii się z Gorgolową dobył rewolwe-

ru i strzelił jej w brzuch. Ranną Gorgolową po udzieleniu jej pierwszej pomocy przewieziono w stanie nie budzącym obaw do szpitala w Częstochowie. Gajowego aresztowano. Zawiadomiona o wypadku policja wszczęła dochodzenie.

Rozmowa przy herbatce

— Wiesz, Leon, ty jesteś prawdziwy abisyńczyk! — rzekł pan Izydor Feldman, wysypując cukier do herbaty.

— Dlaczegoś coś abisyńczyk? — zdziwił się pan Leon Hopkins.

— Z powodu twój tata się nazywa Salomon, a mamusia Sabina. Po drugie zaś ty nigdy nie chodzisz do teatru.

— Ta co, że nie chodzę?

— Abisyńczyk też nie chodzi. I wogóle ja ciebie nie rozumiem. Gdzieś ty się wychował? W lesie?? Żeby ani razu w życiu nie być w teatrze?

— A ty niby byłeś chociaż raz w życiu?

— Dobrze pytanie! Naturalnie, że byłem.

— Kiedy?

— Wczoraj!

— Co ty nie powiesz! — zainteresował się pan Leon. Poszedł do teatru. No i co oni wczoraj dawali?

— Nic nie dawali. Jeszcze brali. Od każdego za bilet wzięli.

— Jaki ty nie rozumny jesteś, Izydor. Jaka sztuki oni dawali, się pytam.

— Komedję muzyczną dali.

— No i co? Ładnie było?

— Jak szłem do teatru, to było ładnie. A jak wracałem to padał deszcz.

— Ale w teatrze czy było ładnie?

— Owszem, nie można powiedzieć. Tylko ta muzyka jest niepotrzebna. Powiadam cię, to tam było przez trzy godziny piszczenie, że mało mnie cholera na miejscu nie wzięła.

Pan Leon począł się dusić ze śmiechu.

— Uś, nie mogię! Ty szmondak ty! Po co ty tam chodziłeś? Piszczeli mu nad głową przez trzy godziny, a ten głuptak jeszcze im za to zapłacił pieniądze! Uj, moje boki, nie wytrzymam! Nie mogłem siedzieć w domu? Głupi Abisyńczyk ty!

— Mierz do mnie! — krzyknął obrażony pan Izydor. — Cicho być, lubz ty, którego mamusia się niemoralnie prowadziła!

Drogo przyszło panu Izydorowi zapłacić za te słowa. Sąd Grodzki uznał bowiem, że cudze mamusie należy zostać w spokoju i skazał go na tydzień bezwzględny aresztu.

— Kiedy?

— Wczoraj!

— Co ty nie powiesz! — zainteresował się pan Leon. Poszedł do teatru. No i co oni wczoraj dawali?

— Nic nie dawali. Jeszcze brali. Od każdego za bilet wzięli.

— Jaki ty nie rozumny jesteś, Izydor. Jaka sztuki oni dawali, się pytam.

— Komedję muzyczną dali.

— No i co? Ładnie było?

— Jak szłem do teatru, to było ładnie. A jak wracałem to padał deszcz.

— Ale w teatrze czy było ładnie?

— Owszem, nie można powiedzieć. Tylko ta muzyka jest niepotrzebna. Powiadam cię, to tam było przez trzy godziny piszczenie, że mało mnie cholera na miejscu nie wzięła.

Pan Leon począł się dusić ze śmiechu.

— Uś, nie mogię! Ty szmondak ty! Po co ty tam chodziłeś? Piszczeli mu nad głową przez trzy godziny, a ten głuptak jeszcze im za to zapłacił pieniądze! Uj, moje boki, nie wytrzymam! Nie mogłem siedzieć w domu? Głupi Abisyńczyk ty!

— Mierz do mnie! — krzyknął obrażony pan Izydor. — Cicho być, lubz ty, którego mamusia się niemoralnie prowadziła!

Drogo przyszło panu Izydorowi zapłacić za te słowa. Sąd Grodzki uznał bowiem, że cudze mamusie należy zostać w spokoju i skazał go na tydzień bezwzględny aresztu.

— Kiedy?

— Wczoraj!

— Co ty nie powiesz! — zainteresował się pan Leon. Poszedł do teatru. No i co oni wczoraj dawali?

— Nic nie dawali. Jeszcze brali. Od każdego za bilet wzięli.

Z Olkusza

ECHA USILOWANIA SAMOBÓJSTWA
URZĘDNIKA UBEZPIECZALNI SPO.
LECZNEJ W OLKUSZU.

W czasie rewizji w mieszkaniu Bolesława Jaroszewskiego w Olkuszu, który targnął się na życie, podrywając sobie gardło brzytwą, o czym donosiliśmy przed wczoraj, znaleziono kartkę, pisaną ręką denata następującej treści: „Zegnajcie! Ja Stasię Kocham — Bolesław”.

Jaroszewski pozostawił w Krakowie swą narzeczoną, z którą został rozłączony przez przeniesienie go z ubezpieczalni społecznej z Krakowa do Olkusza.

W szpitalu olkuskim desperat w dniu wczorajszym wyrwał rurkę do oddychania z gardła i porozrywał bandaż.

—OOO—

(ol) Na terenie pow. olkuskiego coraz więcej oddziałów związku pracy obywatelskiej kobiet. Onegdaj powstał w Pili, nowy oddział związku pracy obywatelskiej kobiet.

Na zebraniu organizacyjnym pod przewodnictwem starościny Gliszczyńskiej, po referacie p. Szmydłowej z Olkusza o statucie i organizacji związku, wybrany został zarząd w osobach pp.: Różewska — przewodnicząca, Rychwalska — zastępczyni, Grabowska — sekretarka, Dąbkiewiczowa — skarbniczka, Stimaćówna i Pietrakiewiczowa — członkinie i Gonceczowa — referat wychowania obywatelskiego, Kulkowa — opieka nad dzieckiem i matką, komisja rewizyjna pp.: Sadowska, Borkowska i Jaworska.

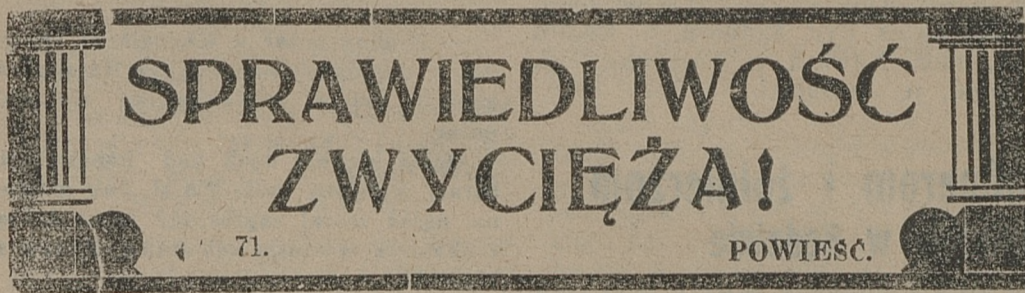
Zainteresowanie organiz. żywe o czym świadczy liczne zapisywanie się do związku.

(ol) Instruktor i uczeń spadli z rusztowania. Onegdaj spowodował słabe ustawienie rusztowania w garażu szkoły rzemieślniczo - przemysłowej w Olkuszu, rusztowanie to runęło na ziemię wraz z instruktorem szkoły, Adolfem Dobrzańskim i uczniem Feliksem Tomsią z Krzykawki pod Olkuszem.

Obydwaj odnieśli ogólne obrażenia i doznali wstrząsu mózgu ponadto instruktor Dobrzański doznał złamania żebra.

(ol) Okradzenie sklepu. Onegdaj w nocy nieznan sprawca włamał się do sklepu Jana Majewskiego w Rodakach, gm. Ogrodzieniec. Lupem złodziej padł towaru na sumę około 150 zł.

(ol) Nowy kapelan klasztoru. Ks. dr. Maksymilian Welyn (bawarczyk) mianowany został kapelanem klasztoru św. Norbertanki w Imbramowicach (olkuskie) na miejsce niedawno zmarłego kapelana ks. Eversa.



Zapomniano o Joannie, czyli raczej starano się o niej zapomnieć; wszak oprócz Jurasia, istniało inne wspomnienie jej krótkiego pobytu na probostwie w Chevry, a był nim maly konik tekturowy, z którym dziecko rozlezy się nie chciało, a którą to zabawkę, jak drogą relikwję, przechowywała pani Darier, widząc szczególne przywiązanie dziecka do ulubionego przezeń konika.

Wróćmy jednakże do Joanny Fortier. Nieszczęsna ta kobieta, jak wiemy, po usłyszeniu wyroku, skazującego ją na dożywotnie więzienie, padła, utraciwszy przytomność. Przeniesiono ją do infirmerji więzienia Saint Lazare, gdzie wywiązało się u niej gwałtowne zapalenie mózgu. Poważne niebezpieczeństwo groziło życiu nieszczęśliwej, któremu oparł się wszakże jej silny organizm. Przez miesiąc jednak zostawała pomiędzy życiem a śmiercią, nie wierząc, co się wokoło niej dzieje. Polepszenie następowało bardzo powoli. Po odzyskaniu zmysłów i mowy, Joanna żadnym wspomnieniem o tem co zaszło nie zachowała. Głęboka

ciemność zalegała jej umysł, pamięć jej jak gdyby przyćmiona została, niezdolna była pojąć nie tak z przeszłości, jak i teraźniejszości zarazem.

VIII.

Doktorzy prefektury złożyli raport, określający stan zdrowia nieszczęśliwej, żądając przeniesienia jej do oddziału spokojnych obłąkanych w Salpetriere.

Oblęd Joanny był cichym i smutnym.

— Ta kobieta wyzdrowieje być może — mówił jeden z lekarzy przy rozpatrywaniu cierpienia wdowy Fortier — lecz kiedy nastąpi to uzdrowienie, nauka tego rozwiązać nie zdoła.

Niewinna została więc podwójnym ciosem dotknięta. — Obląkanie to jednak lepszym dla niej było nad samowiedzę, nad bezustanną boleść po nad więzieniem bez kresu, lepszym niż życie pełne ponurych wspomnień, udręceń i żalu po za minioną bezpowrotnie przeszłością, oraz nienawiść dla tych, którzy ją tak niesprawiedliwie rozłączyli z jej dziećmi.

Podczas gdy się to działo w Pary-

żu, Jakób Garaud używał w całej pełni szczęścia w New-Jorku, otoczony ogólnym poważaniem, mający śliczną i znaną żonę, oraz zwiększający się z dniem każdym majątek domu: „Jan Mortimer i Paweł Harmant”.

Rok upłynął od chwili jego zaślubin z córką inżyniera, a Noemi kochała go coraz więcej.

Ów nędznik, żeniący się jedynie w widokach ambicji, z wolno przywiązał się do tej kobiety, używając jak najuczciwszy człowiek rozkoszy rodzinnego życia.

Pod jego kierownictwem interesa zakładu znakomicie się rozwinęły. Jan Mortimer budował maszyny obecnie nie zajmował się weale. Podróżując bezustannie w sprawach fabryki, zostawił w tychże najzupełniejszą wolność działania zięciowi.

Pewnego dnia ojciec Noemi nie mogąc z przyczyny gwałtownego ataku reumatyzmu jechać do jednego z oddalonych miast od New-Jorku, prosił zięcia, ażeby go zastąpił w tej podróży. Mimo, że Paweł Harmant nie rad był wydalec się do domu, zmuszonym był to uczynić zabrawszy wraz sobą swojego służalcę Owidjusza Soliveau, który dzięki protekcji niemieckiego kuzyna, z zarządzającego został inspektorem zakładu i prawą ręką zarazem jego kierownika. Życzliwa ufność, jaką mu tenże okazywał, wydawała się Owidjuszowi całkiem naturalną, nie zmniejszając w nim żądzy zbadania przeszłości kuzyna, a razem i leżącej w niej tajemnicy. Prócz tego pałał chęcią wypróbowania skutków

cudownego płynu na współniku Mortimera.

— Otóż i podróż, a z nią tak długo przezemnie oczekiwana sposobność zdarza się nareszcie, pomyślał, gdy mu Jakób oznajmił o wyjeździe, mającym nastąpić nazajutrz. I wybierając się w drogę wsunął w torebkę podróżną flakon z drogocennym eliksirem, kupionym za piętnaście dolarów u kanadyjczyka według zapisanego adresu.

Paweł Hartman znajdując się sam na sam z Owidjuszem, zrzucał pozór obojętności przybranej wobec innych. Podróżowali sami, w przedziale pierwszej klasy; równocześnie więc z wyruszeniem pociągu, Garaud zaczął najpoufniejszą rozmowę:

— No jakże? — pytał — zadowolony jesteś, że po pańsku podróżujemy, mogąc pomówić z sobą otwarcie jak dobrzy przyjaciele, jak krewni? — W samej rzeczy, rok przeszło oczekuję na podobną chwilę — odparł Soliveau.

— Nie przykrzy ci się w New-Jorku?

— Przykrzyby mi się miało, dlaczego? — odrzekł zapytany. — Byłbym niewdzięcznym, gdybym to powiedział wśród bytu usłanego dolarami. Przeciwnie, pobyt w tem mieście jest mi bardzo przyjemnym, a jedyną przykrość mi sprawia nasze rozdzielanie się, z punktu widzenia rzeczy rodzinnego Suniesz kuzynie naprzód w społeczeństwie wielkimi krokami, wtedy, gdy w stosunkach ze mną zachowujesz zupełną obojętność tak, jak gdybyśmy byli sobie zupełnie obcy.

PIERWSZA
namiętność dziecka!



PIERWSZY
Rolls-Royce dziecka!



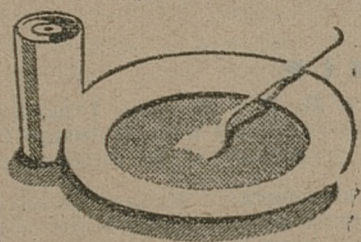
PIERWSZY
„kosmetyk” dziecka!



PIERWSZE
słowo dziecka!

Mama

PIERWSZA
PAPKA DZIECKA!



FOSFATYNA FALIERA

Listopad

Miesiąc listopad jest specjalnie związany z tradycją ludu polskiego. W Zadzuszki, przypadające na dzień 2 listopada w kościołach odprawia się msza św. za dusze zmarłych, a lud ozdabia nagrobki swych drogich wieńcami z kwiatów i bluszczu. Z Zaduszkami łączy się jeszcze u naszego ludu szereg różnych obrzędów i zabobonów, których wyliczenie choćby krótkie wymaga już osobnego artykułu.

Z niektórymi datami listopada łączy się też pewne przysłowia i powiedzenia ludowe, jako rady i wskazówki rolnicze, albo też przepowiednie pogody. Oto niektóre z nich:

„W listopadzie grzmi — rolnik wiosnę śni”. Mówią także, że „gdy w listopadzie od południa grzmi, ma to wróżyć zły rok i nieplodność na roli”.

„Na Wszystkich Świętych sztuka: utnij gałąź z buka, gdy wilgoci niema będzie tego zima”. Przysłowie to chyba prawdziwe, bo podobnie mówi drugie: „Na Wszystkich Świętych od zębów utnij gałąź dębu, jeżeli soku niema — będzie tego zima”.

„Na Wszystkich Świętych jeżeli ziemia ciepła, to będzie zima ciepła, a jak deszcz, to będzie trzeba w piec wleźć”. Dzień św. Marcina (11 listopada) jest specjalnie uwzględniony w tych przysłowia ludowych: „Wiatr od południa w wigilię św. Marcina, pewnie będzie lekka zima”. Według wierzeń ludowych „jak Marcin na białym koniu przyjedzie (gdy śnieg w tym dniu pada) — to ostra zima nam przywiezie”.

Na dzień 21 listopada mamy znów inne przysłowie: „Jaki czas na Ofiarowanie — taka zima też nastanie”. Następnie „kiedy na św. Cecylię grzmi, rolnik o dobrym roku śni”. A znów „o świętej Katarzynie (dnia 25-go) pomyśl o pierzynie”. Tak samo „na św. Andrzeja — teza koczucha dobrodzieja”.

Miesiąc listopad będący również okresem polowań — to już jesień w całej pełni. Dnia i ciepła ubywa coraz więcej, a powietrze coraz bardziej wilgotne. Krajobraz w tym miesiącu dziki i posępny, niebo zasnuwa się olowianymi chmurami, słońce rzadko kiedy zaświeci, a ciężka atmosfera poważnie ludzi nastroja. — Wszędzie słychać żalostny szum wiatru, jakby jakiś dusz czyścowy.

Kobieta w kratę — i mieszkanie... w pasy

Paryż podobno lansuje w dziedzinie mody kraty. Wszystkie suknie popołudniowe, wizytowe i nawet wieczorowe szyje się z materiałów w kraty.

W związku z tą „kraciastą modą” albo lepiej „modą w kraty”, opowiadają sobie panie paryskie zabawną historyjkę.

Do Paryża przyjechała z głuchej prowincji pewna pani. Przyjechała, żeby się pięknie i modnie ubrać.

W magazynie sukien powiedziano jej arbitralnie:

— Tylko w kraty. Kraty na wszystkie okazje.

U modystki dowiedziała się tego samego:

— Kapelusze nosi się tylko z materiału w kratki.

— U krawca usłyszała również: — Łaskawa pani tylko kraty.

Zrobimy pani śliczny płaszcz i kostium z materiału w kratę.

Dama była zupełnie zdruzgotana. Perspektywa kompletu nowej garderoby całej w kraty przerażała ją do tego stopnia, że zatelegrafowała do męża.

— Przyjeżdżam w kratę. Proszę wymaluj mieszkanie... w pasy.

Dowcip zresztą, niezły, ale w każdym razie bardzo charakterystyczny.

Dama pewnie wróciła zupełnie rozparzona monotonią swojej kraciastej garderoby, ale przez myśl jej nie przeszło, że może się przeciwie modzie jakiejś płaszcz, albo suknie. Nie przyszłoby to pewnie na myśl żadnej z naszych pań, które przeciwie jeszcze bardziej niewolniczo trzymają się nakazów mody, niż kobiety francuskie.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

PORAŻKA RUCHU W DREŹNIE.

DREZNO, 31. 10. (wl.) W dniu 31. 10. w meczu ligowym Ruch rozegrał w Dreźnie spotkanie z miejscową drużyną D. S. C. przegrywając w stosunku 0:2 (0:2).

Jutro Ruch spotka się z Fortuną z Düsseldorfu.

ZAGŁĘBIE DABROWSKIE PODLEGA ŚLĄSKIEMU KLUBOWI NARCIARSKIEMU.

Śląski klub narciarski w Katowicach, pozostający pod kierownictwem p. Jana Lipowczana dzięki niestrudzonej i owocnej pracy został obecnie wyróżniony przez polski związek narciarski.

Decyzją naczelnego magistratu narciarskiej województwa śląskie wydzieleno zostało spod wpływów okręgu krakowsko-śląskiego i tworzy obecnie własny okręg, któremu przydzielono niezależnie od województwa śląskiego, powiaty zawierki, częstochowski i bedziński z województwa kieleckiego, oraz pow. żywiecki i bielski z okręgu krakowskiego.

Do czasu walnego zgromadzenia nowego kreowanego okręgu, które zwołano zostało na dzień 10 listopada br. polski związek narciarski wyznaczył na komisarza okręgu p. Jana Lipowczana, który już objął agendy.

BIEG KOLARSKI Z OSTREM STRZELANIEM W KIELCACH

W Kielcach odbył się bieg kolarski połączony z ostrem strzelaniem w Chałkach na dystansie 45 km.

Bieg zorganizowany był przez Komendę Powiatową P.W. Pierwsze miejsce zajął patrol Zw. Strzel. Wiśniówka osiągając 840 punktów.

OŚMIU MISTRZÓW BOKSERSKICH EUROPY.

Lista bokserskich mistrzów Europy przedstawia się obecnie następująco: waga musza — Kid David (Belgia), waga kogucia — Maurice Dubois (Szwajcaria), waga piórkowa — Maurice Holzer (Francja), waga lekka — Henri Venturi (Włochy), waga półśrednia — Gustaw Eder

(Niemcy), waga średnia — Marcel Thil (Francja), waga półciężka — Heinz Lasek (Austria), waga ciężka — Pierre Charles (Belgia).

OJCZYŹNA PIŁKI NOŻNEJ BYŁA JA PONIŻAJ?

Właściwą ojczyzną piłki nożnej była nie Anglia, tylko Japonia. W Japonii podobno grali już w piłkę nożną przed 2600 laty. W starych dokumentach pochodzących z okresu panowania Engi (901 — 932) i Tenreki (947 — 956) znalazłoby dokładny opis gry w piłkę, uprawianej przez szerokie masy, w ówczesnych czasach. Do gry używana była piłka ze skóry o średnicy 21 — 24 cm. Tereny piłkarskie były kwadratowe i otoczone ze wszystkich stron barierami, które zatrzymywały piłkę. Gracze nosili specjalne ubrania i buty. Na zawody te przychodzili bardzo często cesarze japońscy.

Z innych dokumentów wynika, że na dworze cesarskim w VII wieku przed naszą erą już uprawiano grę, podobną do naszej piłki nożnej.

W Japonii jest znany również słynny obraz Singha, zatytułowany Kichizemon. Obraz ten przedstawia drużynę piłkarską, złożoną z 13 zawodników.

KRONIKA

× Pożegnaniu ustępującego dyrektora PUWF. W sali konferencyjnej państw. urzędu wychow. fiz. w Warszawie odbyło się oficjalne pożegnanie ustępującego dyrektora PUWF. plk. dypl. Władysława Kilińskiego przez jego współpracowników.

W imieniu państw. urz. wych. fiz. pojechał p. plk. Kiliński p. plk. Stanisław Engel, zastępca dyrektora, a w imieniu komendy głównej zw. strzeleckiego p. plk. Marjan Frydrych.

Zebrałym odpowiedział plk. Kiliński, dziękując wszystkim pracownikom za współpracę.

Jak wiadomo, plk. Kiliński pozostawał na stanowisku dyrektora PUWF. przez blisko 7 lat od 1929 roku.

× Pozostało 13 meczów ligowych do rozegrania. W rozgrywkach ligowych pozostało tylko 13 meczów do rozegrania, a mianowicie 3. 11. Śląsk — Warszawianka, 10. 11. Cracovia — Warta, Warszawianka — Ruch, Polonia — ŁKS, Pogoń — Garbarnia, Wisła — Legia; 17. 11. Warta — Pogoń, Wisła — ŁKS, Polonia — Śląsk, Ruch — Cracovia, Garbarnia — Legia; 24. 11. Garbarnia — Wisła; 1. 12. Warszawianka — Wisła.

O wejściu do ligi 3. 11. Czarni — Podgórze, 10. 11. Podgórze — Dąb.

× Wilimowski na kuracji. W szpitalu im. marsz. Piłsudskiego w Warszawie znajduje się już znany piłkarz śląski Wilimowski, który przebywać będzie pod obserwacją przez miesiąc. Po prześwietleniu nogi, Wilimowski podda się operacji.

Wiadomości radjowe

NAD BRZEGIEM JEZIORA TROCKIEGO.

Troki — to nie tylko jedno z najstarszych miast Polski, a dawniej jeszcze o. piewane w starych sagach skandynawskich, pierwotna stolica Litwy — stały się obecnie ośrodkiem sportów wodnych, dzięki temu, iż leżą nad jednym z piękniejszych i rozleglejszych jezior. Ale nie sam tylko krajobraz ściga tam licznych wędrowców. Po świetnej niegdyś przeszłości pozostały tam pamiątki ruin zamkowych, a nadto osada Karaimów, największa w Polsce, a Karaimów, którzy zamieszkują w Trokach od czasu wielkiego księcia litewskiego — Witolda. Ciekawy ten lud, który w ciągu pół tysiąca lat zgórą zrósł się najzupełniej z Polką, zachował mimo to pewne odrębności kultu własne, własny język, obyczaje, sztukę. Tematowi temu poświęcony będzie feljton radjowy dn. 3. 11. o godz. 21.30 w redakcji Jana Grabowskiego.

NOC TYSIĄCZNA I DRUGA — C. K. NORWIDA.

Wśród dramatycznych dzieł Norwida radjofonia znalazła ostatnio kilka utworów, nadających się do realizacji mikrofonowej. Po „Pierśleniu wielkiej damy” wykonanym wiosną br., obecnie Wilno ukaże fragment słuchowiskowy „Nocy tysięcznej i drugiej” w opracowaniu młodszego badacza dzieł Norwida dr. W. Arimowicza. Ze względu na to, iż Wilno jest dzisiaj ośrodkiem badań nad twórczością tragicznego poety, którego ceną, sans przeżywaną za naszych dni — spodziwać się należy, iż słuchowisko to zostanie wystawione ze specjalną starannością. Audycja ta nadana będzie o godz. 13-ej.

TRIO F. POULENCA — PRZEZ RA-DJO.

Radjosluchacze pewnością zauważą, że w sezonie bieżącym często nadawane są utwory kameralne, uwzględniające w obsadzie instrumentalnej instrumenty dęte, zwłaszcza drewniane. Pochodził to stąd, że instrumenty te są szczególnie radjofoniczne, brzmią w mikrofonie znakomicie. Z drugiej strony zaznaczyć należy, że pokolenie młodsze kompozytorów bardzo chętnie komponuje utwory np. na flet, klarnet, obój itp. Wpływa to z nowo nastawienia do muzyki — nowego idola dźwiękowego. Jeden z czołowych kompozytorów młodej Francji Francis Poulene pisze szereg utworów kameralnych na instrumenty dęte. Trio jego na obój, fagot i fortepian wykonają w Polskim Radjo dnia 4. 11. (poniedziałek) o godz. 20.30 pp.: Seweryn Suleckowski, Leou Szule i Ignacy Rosenbaum.

OPIEKA NAD DZIECKIEM.

Przy opiekowaniu się dzieckiem szczególnie troszczyć się należy o utrzymanie w czystości i zdrowiu jego ciała, co nie jest rzeczą łatwą wobec niezwyklej wrażliwości i delikatności skóry dziecka. — Aby zapobiec wszelkim zacerwienieniom skóry dziecka, wyparzeniom, odleżeniom, zaognieniom, swędzeniu, zatarciu — należy dziecko dokładnie przysypywać Pudrem Bebe Szofmana, od lat przeszedł 35 zalecanego przez lekarzy specjalistów. Puder Bebe Szofmana delikatny jak pyłek, przesiany przez liczne sита jedwabne przygotowany w idealnych warunkach higienicznych, przy zastosowaniu najnowszych maszyn jest doprowadzoną do perfekcji zasypką dla dzieci.

Dr. S. A.

Co. 112/85.

Wezwanie

Sąd Grodzki w Bedzinie na zasadzie art. 94 Rozp. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 listopada 1924 roku Dz. Ust. R. P. Nr. 100, poz. 98 niniejszem wzywa obecnego posiadacza weksla na sumę 200 zł, wystawionego przez Szmula Bauma na zlecenie Firmy „Art. Wytwórcza Stor, Firanek, Kap. Marja Horowitz, Kolomyja, ul. Kościuszki Nr. 35”, płatnego w dniu 25 października 1935 r. w Bedzinie, by posiadacz tego weksla zgłosił się do tutejszego Sądu w przeciągu 60 dni, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania i okazał posiadany weksel.

Jeżeli w oznaczonym czasokresie posiadacz powyższego weksla nie zgłosi się do tutejszego Sądu i nie okaże tego weksla, Sąd Grodzki wyda orzeczenie, uznając weksel ten za umorzony.

Sędzia Grodzki (—) J. CICHOCKI. Za zgodność Sekretarz Sadu M. FURGAJ.

Wedliniarnia

Czy na wesele, czy na zaręczyny, lub też na chrzciny, na każdą zabawę, z każdej innej przyczyny wszyscy kupują

na Warszawskiej u KOSSA

wedliny z czystej wieprzowiny. Dla zakładów gastronomicznych, spółdzielni i sklepów spożywczych daje się duży rabat.

Obsługa pierwszorzędną. — — — Ceny niskie.



Kino „EDEN” w Sosnowcu

Dziś! Największy romans muzyczny pełen precyzyjnych melodii Schubertowskich

Ostatnia Serenada

z piękną wytworną „Pat” Paterson
i czarującym: NILSEM ASTHEREM

Nadprogram Tygodniki Pata,

KINO
ZAGŁĘBIE

„Bengali”

Film, który każdy obywatel widzieć powinien, bo od wielu lat kinematografia nie stworzyła takiego arcydzieła.
W rolach głównych: GARY COOPER, FRANCHOT TONE, RYSZARD CROMWELL i KATHLEEN BURKE. Reżyser: Henry Hathaway.

W nadprogramie: RZECZPOSPOLITA MŁODOŚCI.
Początek seansów o 8.30.

KINO
Palace

„Pieśniarka ulicy”

(Irela)

Wspaniały dramat życiowy.
W rolach głównych: słynny tragiczny FRITZ KORTNER i znakomita śpiewaczka EVELIN LAYE.

Początek o godz. 8-ej

Wkrótce: „DWIE JOASIE”
z Jadwigą Smosarską

KINO
Momus

„Młody Las”

W roli głównej: MARJA BOGDA, BRODZISZ, SAMBORSKI, ZNICH, JUNOSZA - STEPOWSKI, JARACZ, WALTER, CYBULSKI i inni.

Nadprogram Grotteska rysunkowa.

Sygnatura: Km. 893/35.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu rewiru 3-go Stanisław Jakimeczyk, mający kancelarię w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego nr. 2 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 grudnia 1935 r. o godz. 12 w Sądzie Grodzkim w Sosnowcu przy ul. Kilińskiego odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do T-wa Sosnowieckich Fabryk Rur i żelaza i Taudeusza - Adama Będkowskiego nieruchomości miejskiej w m. Sosnowcu przy ulicy Wąskiej Nr. pol. 15 położonej oznaczonej Nr. hip. 1193, składającej się z placu o przestrzeni 18,5 kwadr. pretów, z budynkami na takowym. Licytacja odbędzie się w drodze wyjścia z niepodzielności.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 33.000, cena zaś wywołania wynosi zł. 24.750.

Przystępujący do przetargu obowiązują jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 3.300.—

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawa o warunkach licytacyjnych, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Sosnowcu, ul. Kilińskiego.

Komornik SĄD JAKIMCZYK
Sosnowiec, dn. 31 października 1935 r.

Kino „APOLLO” w Sielcu

DZIS! W piątek dn. 1 listopada
po raz ostatni

EDDIE CANTOR w filmie p. t.

Rzymskie Skandale

II film z Buck Jonesem p. t.

Walka o prawdę

Początek o 2.30. Bilety od 25 groszy.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

KONCESJONOWANE żeńskie kursy kroju, szycia, modelowania zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty Natalii Sty-pułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 14 przyjmuje zapisy. Oplata ratami. Půjczdym zniżki, kończącym świadectwa prawne i uczenie zapisuje do Cechu na kartę Rzemieślnicza. Robót ręcznych wycza się bezpłatnie.

UDZIELAM LEKCYJ JĘZYKA NIEMIECKIEGO dorosłym i dzieciom. Oferuję administracja „Lekeje”.

PRZYJMIE uczenie lub ucznia Zakład fotograficzny Sosnowiec, Perla 5, dawniej Konstancynowska.

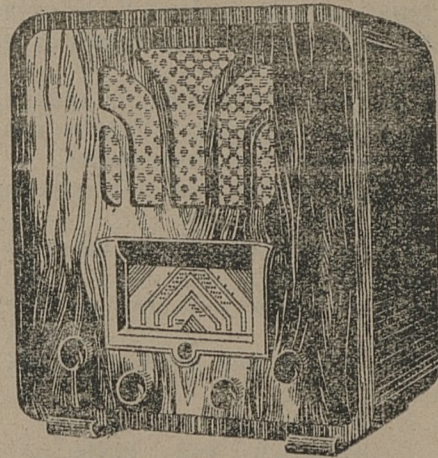
POTRZEBNE uczenie do krawieczystwy zaraz. Sosnowiec, Rudna 7 m. 8.

POSADY I PRACE

POSADA fizyczna dla zwinnego energicznego kawalera. Zgłoszenia Smolna 2, Sosnowiec.

SPOWODU wyjazdu polecam bardzo do brą służącą, władającą francuskim językiem. Zgłoszenia administracja pod „Nau ocyiel”.

Listopad to miesiąc propagandowy RADJA



Dla PT. Odbiorców, którzy w tym miesiącu nabędą w naszym sklepie radjoodbiornik, przeznaczamy różnego rodzaju upominki do wyboru w postaci — żarówek i różnych aparatów elektrycznych.

Blizsze informacje w sklepie.

ZARZĄD MIEJSKI W BĘDZINIE
Wydział Drogowo - Budowlany
L. dz. B. R. 2/1935.

OGŁOSZENIE

Zarząd miejski m. Będzina na podstawie art. 21, 25 i 26 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli z dn. 16 lutego 1928 r. (Dz. Ust. N. 23 poz. 202) podaje do wiadomości, że przystąpił do sporządzania ogólnego planu zabudowania miasta.

a) Obszar objęty projektem ogólnego planu zabudowania stanowi obecny teren miasta, którego granice ustalone zostały rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 5 maja 1923 r. (Dz. U. i N. 47 poz. 323). Obszar ten graniczy od północy ze wsią Łagisza od wschodu z miastem Dąbrowa Górnicza, od południa ze wsią Zagórze i miastem Sosnowcem, od zachodu z miastami Sosnowcem i Czładzią oraz wsią Grodziec.

b) Projekt ogólnego planu zabudowania wyłożony będzie do przeglądu publicznego do dnia 12 listopada 1935 r. w Wydziale Drogowo - Budowlanym Zarządu Miejskiego przy ul. Kollataja 44 II p. w Będzinie.

c) Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski dotyczące planu zabudowania do dnia 22 listopada 1935 r. w Wydziale Drogowo - Budowlanym Zarządu Miejskiego w Będzinie, ul. Kollataja 44 II p.

Będzin, w październiku.

ZARZĄD MIEJSKI W BĘDZINIE.



POTRZEBNY czeladnik szewski na stałe. Wiadomość Milowice, Podjazdowa 8, Kaczmarek.

MŁODY kawaler, znający język francuski, chętnie przyjmie posadę szofera ewentualnie subjekta sklepowego za skromnym wynagrodzeniem, może złożyć kaucję. — Łaskawe zgłoszenia kierować „Expres” Dąbrowa pod „Praca”.

ZA wynalezienie pracy jako dozorca domowego dam 100—150 złotych. Wiadomość „Expres Zagłębia”.

LOKALE

KOMPLET mebli pokoju dzieciennego i kuchennego tania do sprzedania. Będzin, Małachowskiego 58, I piętro.

POSZUKUJE trzech pokoi, kuchni. Jeden z osobnym wejściem w śródmieściu. Wiadomość „Expres” Dąbrowa.

POKÓJ umeblowany, centralne ogrzewanie wynajmę. Sosnowiec, Teatralna 1 m. 23.

FABRYCZNE i warsztatowe lokale oraz magazyny do wynajęcia. Sosnowiec, Zygmunta 1, blisko ratusza.

POKÓJ umeblowany z wygodami. Miła 5 m. 1.

KUPNO I SPRZEDAŻ

WAPNO

budowlane, I-go gatunku, wysokoprotentowe, palone w piecach kregowych. Wapienniki „Brynica”, Czładź, telefona 20. OGŁOSZENIE. Piwiarnia, jadalnia dobrze prosperująca w Częstochowie z powodu wyjazdu do sprzedania niedrogo. Frekwencja stałych gości pewna. Wiadomość „Expres Zagłębia”.

KAFLE białe od 20 gr. sprzedaje kaflarnia Zielnińskiego, Siewierz, Rynek 34.

Tapczany

otomany nowoczesne, kozetki w dużym wyborze, materace po cenach niskich. Za gotówkę i na raty. Sosnowiec, Nowopogońska 19, Tomczyk.

WYSPRZEDAŻ obuwia obstalunkowego męskiego i damskiego po znacznie niższych cenach oraz gramofon do sprzedania z płytami. Będzin, Okrzei 72, Antoni Łukasik.

RADJO sieciowe trzeczlampowe sprzedam 85 złotych. Sosnowiec, Małachowskiego 22, Szczerba.

PIANINA „Beatinga” wyróżniająca się pięknym tonem polecam na wyjątkowo dogodnych warunkach. — Przedstawiciel: Będzin, Małachowskiego 9, Kagan.

PASY, biurowe nadające kształt na modną piękną linję, pasy lecznicze i najnowszych systemów poleca „Rozalja” Sosnowiec, Deblńska 11.

RADJO Philipsa, rower męski do sprzedania okazjnie. Sosnowiec, Swoboda 24

KUPIĘ kompresor 1—2 atmosfer, frezarkę uniwersalną 2—3 KM. mocy na wrzecionie. Wiadomość w administracji.

DOM 4 ubikacje sprzedam z placem. Wiadomość w administracji.

Otomane

mokietowa tania sprzedam. Tapezany, matrace, kozetki, ceny niskie. Warunki degodne. Tomczyk, Sosnowiec, 1 Maja 14.

OKAZJA. Sprzedam kiosk-budkę. Wiadomość nawprost nr. 18 przy ul. Warszawskiej w Sosnowcu.

DOM 6 ubikacji na siedemdziesięciu pretach placu okazjnie sprzedam. Będzin, Krakowska 33, Szotek.

ZGUBIONE DOKUMENTY

BRYLIŃSKI FRANCISZEK zgubił dowód osobisty tymczasowy wydany przez Magistrat m. Czładzi.

ZAJAC IZYDOR zgubił legitymację ubezpieczalni Spółecznej wydaną w Sosnowcu.

MATRYMONIALNE

SWAT posiada zamożne partje. Dykretnie kojarzy szybko. Napisz: skrzynka pocztowa 7, Będzin.

RÓŻNE

ZARZĄD Miejski w Wyszkowie zakupił używany silnik Diesla mocy 75—100 koni mechanicznych w dobrym stanie. Oferty do dnia 15 listopada b. r.

W KRZEMIENDZIE zablakal się piersefer czarny. Łaskawy znalazca otrzyma 30 złotych nagrody. Odprowadzić do „Expresu Zagłębia” w Zawierciu lub Ładoń, Krzemienią.

INSTALACJE oświetlenia elektrycznego na 10-cio miesięczne raty wykonuje z upoważnienia Elektrowni Okręgowej w Zagłębiu Dąbrowskim Stefan Skorek Sosnowiec, tel. 14-76, ul. Kaliska 24

ZGUBIONO damski zegarek z białego złota, uczciwy znalazca zechce się zgłosić Będzin, tel. 1-27, za wynagrodzeniem

FOTOGRAFJE do ubezpieczalni, dowodów i t. p. wykonuje Zakład Fotograficzny Kwietniewski, Strzemieszyce, obok kina „Paw”. Ceny popularne.